

Plantacje bez pracowników?

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

1,90 zł

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 24 (337) Rok VI 9.06.2008 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

Walne „Jutrzenki” wybrało nową Radę Nadzorczą



Uwaga! Chcesz zarobić na wakacje - czytaj str. 6

Tragedia w Radowie Wielkim

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

Węgorzyno tel. 601 301 602

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, PIĄTKI**

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

BETON TOWAROWY

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD

www.betmix.ibt.pl

e-mail: biuro@betmix.ibt.pl

Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport do klienta**
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

**GOTÓWKA
Z ZEGARKIEM W PREZENCIE**



Wejdź po kredyt - odbierz zegarek!

Łobez, ul. Kościuszki 9, tel: 091 397 43 20



Żagiel. Zaufanie to podstawa.

Zegarek może różnić się nieco od prezentowanego na zdjęciu. Prezenty przyznawane są do kredytu o określonych parametrach. Regulamin promocji na www.zagiel.com.pl

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- **bezpłatne** złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

Sprzedż części używanych

Tel. 601 579 590

Śludwia koło Plotów Tel. 091 38 51 778

P.P.H.U. Agromarket

Wiewiecko 36c w Wiewiecku SP. Z O.O.
73-155 Węgorzyno
tel. 091 397 17 77; fax 091 397 11 44; e-mail: agromarket@inet.pl

Kompleksowa obsługa rolnictwa

Prowadzimy skup zboża i rzepaku

Oferujemy:

- nawozy mineralne
- mieszanki nawozowe
- środki ochrony roślin
- maszyny rolnicze, części zamienne
- serwis maszyn rolniczych
- usługi transportowe,

kverneland group

LEMKEN

McCORMICK

VADERSTAD

ADOB

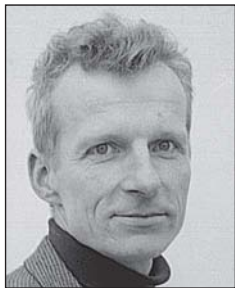
YARA



**S/C
M/B**

Łobez ul. H. Sawickiej 18
Tel./fax 091 397 61 60

**CENTRUM
BUDOWNICTWA**



Kazimierz Rynkiewicz

Każda droga powinna prowadzić do świątyni

pieniądze, ale jaka propaganda.

Media od jakiegoś czasu podkręcały emocje kibiców przed meczem Polska – Niemcy. Jedna z gazet nawiązała do bitwy pod Gunwaldem, inna żądała dostarczenia głów Niemców, pokazując to bardzo obrazowo. Niemieckie gazety odpowiedziały w podobnym tonie. Ktoś zauważył, że obie – i ta polska i ta niemiecka – należą do jednego wydawcy, niemieckiego Springera. Kilka dni wcześniej MSWiA składa podpis pod umową założycielską Fundacji Polsko-Niemieckiej, do której Niemcy wkładają 50 mln euro, Polacy – 5 mln euro. Z racji tak małej sumy nasz głos w tej fundacji będzie bez znaczenia. Ktoś pyta – czy mamy robić za listek figowy dla niemieckich decyzji.

Gdy rozpoczyna się mecz, kończąc przygotowanie do wydania gazety świdwińskiej. Taka praca. Żartuję, że tylko chyba my pracujemy o tej godzinie, bo wszyscy siedzą przed telewizorami. Gdy jadę do domu, na polu jakiś rolnik jeździ ciągnikiem i robi opryski. A więc jest jeszcze ktoś, kto nie siedzi przed telewizorem.

Nie spieszę się na mecz, bo wiem, że z naszą piłką nie stał się jakiś cud, który by sprawił, że nagle zaczniemy wygrywać. Bo nie stał się cud w naszej lidze, w PZPN-nie. Więc niby dlaczego kadra miałaby być lepsza od całej naszej ligowej piłki nożnej. Jaka może być z ponad setką aresztowanych działaczy piłkarskich, z kupowanymi meczami, z nie do ruszenia działaczami PZPN, ze zdychającymi klubami wielu lig i klas, nie tylko najniższych. W Olimpie Złocieniec, w Światowidzie Łobez, w Sparcie Gryfice nie ma kto robić piłkarstwa, prowadzić spraw klubowych. W Łobzie przy czterech szkołach nie ma ani jednego boiska. Przy wielu tysiącach szkół w Polsce nie ma boisk i sal gimnastycznych. A nawet jakby były, to nie ma już komu uczyć sportu. Z pasją.

Teraz mają być sztuczne boiska w każdej gminie. Po milionie za każde. Pusty śmiech człowieka ogarnia, jak sobie przypomniał, że w dzieciństwie kopało się piłkę na każdym wolnym skrawku zieleni. Dzisiaj trzeba miliona złotych i nie wiadomo, czy boiska nie będą stały puste. Ktoś na tym zarobi ogromne

Gdy już dojeżdżam do domu i siadam przed telewizorem, rezygnuję z oglądania meczu na rzecz filmu. W TVP Kultura leci właśnie „Pokuta”. Oglądałem go kilkanaście, a może więcej, lat temu. W opisie podają, że produkcja ZSRR z roku 1984, w reż. Gruzina Tengiza Abuładze. Rozliczenie z komunizmem. Film genialny, ale bez „Oskara”. Europa nie lubi takich tematów. Kobieta, której zamordowano rodzinę, po śmierci dyktatora zarządzającego miasteczkiem (państwem) ciągle wykopuje go z grobu. Uważa, że nie może on za swoje podłe życie i śmierć milionów ludzi spocząć w świętej ziemi. Miliony, które przeżyły, wciąż kochają wodza. Syn dyktatora wraz z żoną chcą ją skazać i odbywa się rozprawa. Kobieta znajduje obrońcę we wnuczku wodza, który już nie chce godzić się na zło i skazanie kobiety. - Lepiej ją zabić, niż prosić o wybaczenie? - pyta ojca. Jednak ojciec nie jest zdolny do przewartościowania swojego życia. Syn popełnia samobójstwo, strzelając do siebie z broni podarowanej przez dziadka dyktatora. Dopiero teraz ojciec dostrzega, że wódz zabija nawet z za grobu. Odbiera mu najcenniejszy skarb – dziecko. Idzie i sam wykopuje swojego ojca z grobu i rzuca na pożarcie ptakom. Musi to zrobić, żeby zacząć żyć na nowo. Ostatnia scena pokazuje kobietę w domu, która spogląda na gazetę wychwalającą wodza. Sąsiad mówi, że to był dobry człowiek, bo myślał o ludziach. Ona zna inną prawdę, ale żyje z nią osamotniona. Przed oknem zatrzymuje się staruszka i pyta ją – czy ta droga prowadzi do świątyni. Kobieta odpowiada, że to ulica imienia wodza i nie prowadzi do żadnej świątyni. - Co to za ulica, skoro nie prowadzi do świątyni. Każda droga powinna prowadzić do świątyni. - mówi tajemniczo staruszka i odchodzi.

Film jest zrobiony po mistrzowsku; alegorie, sny i symbole przeplatają się z realnymi postaciami i działaniami władzy. W każdym monologu i dialogu przebija ogrom doświadczenia i prawdy o nieludzkim systemie i ludzkiej egzystencji.

2:0 dla Niemców. Polacy zdejmują chorągiewki z aut. Na szczęście nie opuszczają flag do połowy masztów. Ta piłkarska adrenalina nie była mi potrzebna. Adrenalina jest dzisiaj gdzie indziej. Dzwoni mężczyzna z wioski w powiecie

świdwińskim i mówi, że we wsi młody chłopak zapił się na śmierć. Soltys sprzedaje spirytus, robiąc melinę, a spragnieni nawet odpracowują za gorzałę. Dzielnicowy też nabywa i przymyka oko. Mężczyzna płacze. Nawet nie pytam, czy to jego syn.

Pisarz Ernest Bryll w „Rzeczpospolitej”: „Teraz każdy stara się być mniejszy, gorszy, wyprany z jakichś ideałów, bo wydaje mu się, że jest skuteczniejszy. (...) Dziś wszyscy jakby odpuściliśmy. Wydaje się nam, że realność to jest gorszość. Pogodziliśmy się, że realne to jest to, że kłamiemy, bo trzeba. Że minął czas, kiedy warto było starać się powiedzieć sobie, pytać chociaż: kim jesteśmy. Dlaczego nie jesteśmy tacy, jacy być powinniśmy, co tu robić, żeby być lepszym, żeby kraj był bliższy... Polska nie umie siebie opowiedzieć. Jak Polak chce coś opowiedzieć, to mówi, że niby to było, ale nie było zupełnie tak, a może było inaczej, a nie wiadomo właściwie, czy było. Nie umie, bo nie wie, jak wygląda Polska. Jacy są ludzie, jacy jesteśmy. Nawet ci, którzy chodzą do szkół turystyki, sprawdzałem to. Opowiedzcie o terytorium w okręgu 20 km od waszego domu – prosiłem. To najwyżej wybakają o jakichś pomnikach, o tej całej akademijnej Polsce, która nam jest wmówiona i której nie znosimy. A nie umieją opowiedzieć o tej zwyczajnej, w której żyją i która jest w nich. To, że Polski nie umieją Polacy opowiedzieć, jest dowodem poważnej zbiorowej choroby psychicznej. Dawniej przynajmniej śniliśmy o Polsce, była ona niejasna, ale sen jakiś był. A teraz wiemy, że ów sen nie obowiązuje, ale innego nie mamy. I już nie śnimy. Człowiek, który w ogóle nie ma snów, jest zagrożony psychiatrycznie. Naród, nie ma snów o sobie, podobnie”.

Pozostał nam sen o zwycięstwie nad Austrią. A później?

Prof. Zdzisław Krasnodębski w „Rzeczpospolitej”: „Siła emocji oraz fakt, że przejawiają się z okazji tak błahej sprawy jak mecz piłkarski, świadczy o chęci ucieczki od tych problemów, o których większość Polaków nie chce po prostu słuchać, nie chce wiedzieć, uciec od polityki, uciec od odpowiedzialności w świat zastępczej rywalizacji. Znaczna część Polaków nie chce przecież przyjąć do wiadomości, że istnieją jakieś zasadnicze problemy z pozycją Polski w Europie, z naszymi sąsiadami, że

są rozbieżności pomiędzy Polską a Niemcami, np. w polityce wobec Rosji, w ocenie sytuacji, percepcji rzeczywistości. Będą domagać się podpisania każdego europejskiego traktatu i skwapliwej zgody na każdy niemiecki postulat, a jednocześnie traktować mecz piłkarski jako substytut wojny. (...) A jeśli wygramy, to co tak naprawdę nam to da? Jakie istotne problemy rozwiąże? Przykryjemy jedynie te problemy jakąś idiotyczną narodową ekstazą. (...) na polskich ulicach będziemy mieli wówczas do czynienia z euforią ludzi kompletnie ogłupionych i sprowadzonych do poziomu zdzieciniałej masy. (...) Po co całe to zamieszanie? Cóż, starożytni mieli gladiatorów i igrzyska dla ludu po to, by można było w spokoju utrzymać władzę”.

- Czy ta droga prowadzi do świątyni? - zapytała staruszka. - Nie. - odpowiedziałem. - To co to za droga, która nie prowadzi do świątyni. - zdziwiła się staruszka. - Każda droga powinna prowadzić do świątyni.



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (091) 39 73 730.

Telefon bezpieczeństwa dla turystów

Komenda Powiatowa policji w Łobzie informuje, że w Komendzie Głównej Policji w Warszawie zostało utworzone stanowisko TEFEFON BEZPIECZEŃSTWA DLA TURYSTÓW ZAGRANICZNYCH. Stanowisko to jest czynne w godzinach 9.00-22.00 pod numerami telefonów; bezpłatny 0800-200-300 i płatny 608-599-999.

Reklama
Tel./fax
091 397 3730

Ofiara wiosennego pływania

Tragedia w Radowie Wielkim

(RADOWO WIELKIE) 3 czerwca w Radowie Wielkim doszło do tragedii. Na pobliskim jeziorku utopił się mieszkaniec tej wsi Łukasz Ł.

Jezioro znajduje się tuż za wsią, przy wyjeździe na Węgorzyno. Do tragedii doszło między godz. 13.00 a 13.20. 19-letni Łukasz Ł. wybrał się z wujkiem na jezioro, zabierając ze sobą dmuchany kajak. Wujek na chwilę poszedł do wsi. Gdy wrócił, zastał kajak pływający po wodzie, ale nigdzie nie było mężczyzny. Powiadomiona matka poinformowała policję, ta z kolei ekipę pływacką w Szczecinie. Po przybyciu pływackim wy-

dobyli ciało mężczyzny z dna, które w tym miejscu sięgało trzech metrów. Jak wynika z informacji policji, kajak z nieustalonej przyczyny przewrócił się i młody człowiek wpadł do wody. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że mężczyzna nie umiał pływać. (r)

Komunikat Policji

POLICJA przypomina wszystkim mieszkańcom powiatu, że woda jest ogromnym żywiołem i podczas korzystania z uroków wodnych kąpieli należy zachować szczególną ostrożność.

Policjanci w ramach działań profilaktycznych będą przeprowadzać w placówkach oświatowych pogadanki z dziećmi i młodzieżą na

temat bezpiecznych zachowań podczas wakacji, zwracając szczególną uwagę na promowanie aktywnego, a zarazem bezpiecznego, wypoczynku nad wodą.

Firma „OKNO-PLAST” w Łobzie poszukuje

pracowników na stanowiska

- **montera stolarki PCV** w celu przyuczenia do zawodu, prawo jazdy kategorii B i doświadczenie mile widziane
 - **przedstawiciela handlowego**, wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B.
- Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Łobez ul. Waryńskiego 15, tel. 091 39 763 10, kom. 0603 390 317.

NOWY SKUP ŻŁOMU I METALI KOŁOROWYCH



Płacimy najwyższe ceny w regionie
skupujemy każdą ilość

Nowogard
ul. Radosława 6
Tel. 091 39 20 371

POLSKA – AUSTRIA
Dołącz do NASZYCH
w **KLUBIE 10**
Czwartek, 12 czerwca
Startujemy o 18.00

**UTYLIZACJA
ETERNITU I PAPY
MATERIAŁY
BUDOWLANE**
Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

Firma TUR OIL

Regionalny Dystrybutor INTER CARS
inter cars
części do samochodów

Sklep z częściami
do samochodów
ciężarowych i nacze

Oferuje

- zawory pneumatyczne
- okładziny
- klocki hamulcowe
- poduszki, zawieszenia

Okładziny typu BWP - 160 zł
Osuszacz powietrza 12, 5 Bar - 610 zł
Poduszka, zawieszenie Conti 811 MB - 370 zł

Węgorzyno ul. Boczna

atrakcyjne
ceny!!!

LEMARK TACHOGRAFY
TACHOGRAFY
**OGRZEWANIA OGRANICZNIKI CB RADIO
POSTOJOWE PRĘDKOŚCI AUTO-KLIMA**
72-200 Nowogard tel. 091 39 20 804 www.lemark.com.pl
ul Górna 3 kom. 0 601 275 900 info@lemark.com.pl
Webasto
Feel the drive

J.F. USŁUGI POGRZEBOWE
Rok zał. 1991 **Jerzy Furmańczyk**
**ZARZĄDZANIE CMENTARZEM
W ŁOBZIE**
tel. 0 602 350 318, 39 70 397
Dobra, ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,
fax 091 39 21 767 - całodobowo
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065
Zamówienia na telefon z dostawą do domu

Piotr Semeniuk

- Mechanika pojazdowa
- Badanie komputerowe grupy VW
- Naprawa samochodów z instalacją gazową oraz przegląd instalacji gazowej

Ul. Boczna 19 Łobez
Tel. 091 397 42 39, 0 697 878 885
Czynne od pon. - do pt. godz. 8.00 - 16.00
sob. 8.00 - 14.00

Gabinet Kosmetyczny

Rok założenia 1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

**Zakład Mechaniki Pojazdowej Witold Sładkiewicz**

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika
- Nowość! Montaż automatycznych włączników świateł**

Łobez, ul. Bema na terenie POM-U, tel. 503 390 689

Mają już swój wóz

(SIELSKO). Tutejsza OSP doczekała się już nowego wozu bojowego.

Teraz strażacy będą dojeżdżać do pożarów Mercedesem L-608D, który został zakupiony za 53 tys. zł. Strażacy nie będą musieli już obawiać się, że nie mogą przystąpić do gaszenia z powodu braku wody. Pojemnik na wodę ma pojemność tysiąca litrów. Samochód jest w bardzo dobrym stanie. Dotychczasowy „Żuk” nie pójdzie na złom. W zamierzeniu strażaków ma on służyć jako pojazd transportowy. mm



Płonęły lasy i trawy

(POWIAT). Panująca susza sprzyja pożarom. Tylko w ostatnim tygodniu pożarnicy wyjeżdżali wielokrotnie do płonących nieużytków i lasów. 2 czerwca w Łosońnicy spłonęła szopa. Trawy paliły się w Cieszynie Łobeskim, w Resku przy ul. Gdańskiej i w Smółsku. W Resku paliła się trawa i równocześnie las w Orzeszkowie. W następnych dniach płonęły nieużytki w Łobzie przy ul. Bocznej, Rolnej, Podgórnej i Zielonej, a w Węgorzynie przy osiedlu XXX-lecia. 6 czerwca strażacy zmagali się z rojem pszczoł, które zagnieździły się w przewodzie wentylacyjnym jednego z mieszkań przy ul. Nowy Świat. Rojница została oddana pszczelarzowi. W niedzielę aż dwukrotnie strażacy wyjeżdżali do pożaru lasu w okolicach Jeziora Miejskiego w Łobzie, a 9 czerwca pożar ogarnął las w Winnikach. mm

Z projektem w świat

(ŁOBEZ). Szkoła Podstawowa nr 1 jest jedną z placówek oświatowych, która ma szansę otrzymać pieniądze na projekt „Nasza szkoła naszą szansą” w ramach Priorytetu IX Podziałania 9.2. Dzięki niemu dzieci będą mogły pogłębić swoją wiedzę oraz poznać swoją Ojczyznę – zarówno tę małą, jak i dużą.

Warunkiem otrzymania pieniędzy jest podpisanie umowy, do tego z kolei konieczne jest złożenie szeregu załączników. Obecnie szkoła czeka na ostateczną decyzję. Ta zapadnie w bieżącym tygodniu.

Projekt „Nasza szkoła, naszą szansą” realizowany będzie w ramach Priorytetu IX, Poddziałanie 9.2. Przyznana kwota opiewa na sumę 274.680,65 zł. W projekcie są takie kategorie działań jak: zajęcia wyrównawczo-korekcyjne i pomoc dzieciom z deficytami. Z tego działania skorzysta 22. dzieci. Druga grupa, obejmie kółko zainteresowań. W tym działaniu zaplanowano zakup pieca do wypalania gliny i otwarcie pracowni ceramicznej. Kolejnym działaniem są imprezy

przyrodniczo-krajoznawcze. W poprzednim projekcie szkoła nastawiła się na wyjazdy kulturalne do Szczecina, tym razem uczniowie będą poznawać okolice dalsze i bliższe. W planach są wycieczki piesze i rowerowe w tym m.in. do: Ińskiego Parku Krajobrazowego, Drawskiego Parku Krajobrazowego, Przelewic. Nie zabraknie również ulubionych przez dzieci wyjazdów na basen do Świdwina oraz ferii zimowych w szkole. Projekt obejmuje także dwie zielone szkoły nad morzem i dwa obozy językowo sportowe. Pierwszy obóz będzie miał miejsce już w sierpniu i odbędzie się w Szklarskiej Porębie. Drugi w przyszłym roku w perle Uzdrowisk Kłodzkich – Polanicy Zdroju.

Projekt obejmuje 100 proc. dzieci uczących się w tej placówce oświatowej. Zakłada się, że podobnie jak w poprzednim projekcie, każde dziecko weźmie udział w choć jednym przedsięwzięciu. Projekt rusza 1 lipca tego roku i trwać będzie do 31 sierpnia roku przyszłego. mm

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis „ALF” P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOŚTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Nieoficjalne wyniki głosowania

Walne „Jutrzenki” wybrało nową Radę Nadzorczą

(POWIAT). Walne Zgromadzenie pokazało od podszewki mentalność spółdzielców. W Węgorzynie na 99 uprawnionych do głosowania, na zebranie przybyło 11, w tym jedna wyszła w połowie - głosowało więc 10., prócz tego jeden głos był nieważny. W Resku na 212 uprawnionych do „Mozaiki” przyszło 23 członków, w Łobzie natomiast na 1068 uprawnionych do głosowania przybyło niecałe 90 osób. Sposób głosowania tłumaczony był na gorąco tuż przed, co zaowocowało spalonymi głosami. Ludzie głosowali równocześnie na kandydatów z Reska, Węgorzyna i Łobza, nie znając ich i nic nie wiedząc ani o nich samych, ani tym bardziej o ich zamierzeniach.

(WĘGORZYNO). 3 czerwca w sali sportowej tutejszego gimnazjum przygotowano miejsca przy stolikach dla zarządu, prezydium, komisji mandatowo skrutacyjnej oraz komisji wnioskowej. Okazało się jednak, że przy frekwencji 11 członków nie sposób wybrać przedstawicieli do wszystkich komisji. Połączono więc obie, w wyniku czego przy stolikach zasiadło 6 członków, co i tak stanowiło ponad 50 proc. przybyłych. Po odczytaniu sprawozdań z roku ubiegłego zawiązała się niewielka dyskusja, dotycząca kwestii rozliczeń za śmieci w roku bieżącym oraz remontu dachu przy ul. Orzeszkowej w Łobzie. Mimo tego jednogłośnie udzielono absolutorium Jolancie Wasielewskiej prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Jutrzenka”. Członek zarządu Zdzisław Błaszczkowski otrzymał absolutorium przy jednym głosie wstrzymującym, członek zarządu Katarzyna Rzepkowska otrzymała absolutorium bez zastrzeżeń. Taki wynik, mimo dyskusji, był potwierdzeniem, że osoby biorące udział w dyskusji miały zastrzeżenia nie do zarządu, a do ustępującej Rady Nadzorczej.

(RESKO). 5 czerwca w tym mieście kwestiami Spółdzielni i nowego jej zarządu zainteresowało się 23. członków (na 212 uprawnionych). W „Mozaice” atmosfera została podgrzana przez Antoniego Moroza, który domagał się wyjaśnień w kwestiach rozliczeń oraz przedstawionego projektu uchwały, który zakładał wybór przedstawicieli Spółdzielni na przedkongresowy wojewódzki zjazd spółdzielczości, o ile „Jutrzenka” pozostanie w Związku Rewizyjnym Spółdzielni Mieszkaniowych w Szczecinie. Jego zdaniem nie było wcześniej informacji, dotyczącej składania listy kandydatów do wyjazdu. Podważył również prawną stronę złożenia projektu uchwały, bowiem, jak twierdził, nie był on przedłożony w ustawowym terminie. I tutaj absolutorium Zarząd otrzymał bez zastrzeżeń.

(ŁOBEZ). 7 czerwca do sali OHP na 1068 uprawnionych do głosowania przybyło 90 osób. Tutaj zmieniono porządek obrad i w pierwszym rzędzie przystąpiono do głosowania na członków Rady Nadzorczej, a dopiero później odczytano sprawozdania i przystąpiono do dyskusji.

Tym razem spore grono zabrało głos w dyskusji, zadając pytania zarówno Zarządowi jak i Radzie. Łobzianie okazali się bardziej krytyczni i nieufni wobec przedstawionych sprawozdań, co odzwierciedliło się podczas głosowania uchwał w sprawie zatwierdzenia sprawozdań.

Za udzieleniem absolutorium prezes Jolancie Wasielewskiej głosowało 41 członków, wstrzymało się 10., za udzieleniem absolutorium członkowi zarządu Zdzisławowi



Błaszczkowski głosowało 34 członków, przeciw 6., wstrzymało się od głosowania 11. Natomiast za udzieleniem absolutorium członkowi zarządu Katarzynie Rzepkowskiej głosowało 42 członków, wstrzymało się 9.

Bardziej szczegółowe informacje, dotyczące Walnego Zgromadzenia Członków w następnym wydaniu.

Przedstawiamy nieoficjalne wyniki wyborów do Rady Nadzorczej. W trzech kolumnach podane są wyniki głosowań kolejno z Węgorzyna, Reska oraz Łobza:

Węgorzyno:

Marek Paszkowski 9 18 65 (92)

Resko:

Robert Jaskólski 9 1762 (88)

Alicja Niedźwiedz 9 17 56 (82)

Łobez okręg I

Zbigniew Kwiatkowski 1 9 39 (49)

Stanisław Siwiecki 2 16 37 (55)

Zdzisław Szklarski 4 16 43 (63)

Stanisława Zaorska 2 10 46 (58)

Okręg II

Jan Demko 4 1 14 (19)

Marek Demko 1 2 13 (16)

Kazimierz Krzemiński 1 6 10 (17)

Piotr Laszuk 3 3 24 (30)

Wincenty Nowik 3 4 37 (44)

Krzysztof Petelczyc 3 5 19 (27)

Andrzej Perdek 0 7 11 (18)

Piotr Stankiewicz 1 3 22 (26)

Witold Szczybelski 3 14 23 (40)

Marek Szymaniak 0 0 20 (20)

Leokadia Włodarz 0 8 23 (31)

Okręg III

Jan Ceholnyk 1 2 26 (29)

Bogdan Górecki 6 12 40 (58)

Jerzy Mechliński 2 2 12 (16)

Stanisław Puchalski 1 5 22 (28)

Zbigniew Pudełko 3 14 30 (47)

Zofia Reimer 0 4 23 (27)

Andrzej Zdzieszzyński 0 9 38 (47)

Członek oczekujący

Jolanta Babyszko 6 18 63 (87)

Marek Paszkowski z okręgu Węgorzyno zdobył 92 głosy, z Reska - Robert Jaskólski 88, Alicja Niedźwiedz 82, W Łobzie w okręgu I najwięcej głosów zdobyli: Zdzisław Szklarski 63 głosy, Stanisława Zaorska 58 głosów oraz Stanisław Siwiecki 55 głosów.

W okręgu II najwięcej głosów otrzymał Wincenty Nowik 44 głosy, Witold Szczybelski otrzymał 40 głosów, Leokadia Włodarz 31 głosów.

W okręgu III najwyższą sumę głosów zdobył Bogdan Górecki - 58, równorzędną liczbę głosów (47) otrzymali Zbigniew Pudełko oraz Andrzej Zdzieszzyński, Jan Ceholnyk otrzymał 29 głosów.

Członek oczekujący Jolanta Babyszko uzyskała 87 głosów.

Liczbę oddanych głosów zliczy ostatecznie Kolegium Walnego Zgromadzenia 12 czerwca 2008 r. mm

ROOSENS BETONS POLSKA
POŁCHOWO 29 A,
WĘGORZYNO 73-155
Tel. 091 397 11 18

ROOSENS
BETONS
POLSKA Sp. z o.o.

**Oferujemy w sprzedaży ciągłej**

bloki

pustaki

nadproża

stropy TERIVA I

pustaki betonowe



wentylacyjne

KOZŁOWSKI

www.toyotanowogard.pl

Teraz dodatkowa obniżka cen
ostatnich modeli starego rocznika

nawet o 20%*

*oferta dotyczy samochodów marki Toyota, nowych i używanych
po jazdach testowych z roku produkcji 2006 oraz 2007.

Oferta aktualna do wyczerpania zapasów. Zapraszamy do sprawdzenia nowych cen
na modele objęte obniżką w salonie Toyoty w Nowogardzie.



Toyota Nowogard MK Sp. z o.o., Nowogard ul. 3 Maja 27B
tel.: +48 91 39 25 700 / 702, e-mail: 002@toyota.pl



Plantacje bez

(POWIAT). Już rozpoczyna się sezon truskawkowy. Plantatorzy z terenu powiatu lobeskiego zamierzali w tym roku ściągnąć do zbioru Tajów. Pod koniec maja Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej Departament Migracji odmówiło jednak zgody na przyjazd pracowników. Jednym z argumentów była wysoka stopa bezrobocia w powiecie lobeskim, wynosząca prawie 27 proc.

Dlaczego Tajowie?

Pani Dec, widząc w Szwecji Tajów pracujących przy zbiorach borówki, postanowiła postarać się, aby ściągnąć ich do Polski - do zbiorów truskawek. Część lobeskich plantatorów uznała to za bardzo dobry pomysł i rozpoczęła działania w tym kierunku.

- Nigdy nie chciałem zabierać pracowników innym plantatorom. Pan Brzozowski zbiera ludzi z okolicy i dowozi autobusami. Nie mogę mu wejść w teren i ludzi zabrać. To nie fair. Często też jest tak, że ktoś przyjdzie, dwie kobiałki nazbiera, ma już na wino i jakąś bułkę i... idzie. Ci Tajowie w Szwecji zbierają borówkę. Postanowiliśmy ich tutaj sprowadzić z wielu powodów. Ze względu na wydajność, chcą

zbierać i pracują po 12 godzin dziennie, a nie sześć. Płacilibyśmy im tyle samo, co Polakom. Ci Tajowie są, a Polaków niestety nie ma - mówi pan Dec.

Plantatorzy nawiązali kontakty z firmą zatrudniającą Tajów - „Sin Sun Sine Co. Ltd?”. Wszystko było na dobrej drodze. Wojewódzki Urząd pracy nie widział przeciwwskazań. Tuż przed rozpoczęciem zbiorów plantatorzy otrzymali informację z Warszawy, że zatrudnienie nie będzie możliwe, a wiadomość z Województwa powinni byli traktować tylko jako informację, a nie wyrażenie zgody.

W całej procedurze zaskakujące wydaje się włączenie w sprawę polskiego konsulatu w Bangkoku, który to postanowił wysłać pismo do Warszawy z zapytaniem, czy takie zatrudnienie będzie możliwe. Odpowiedź ze stolicy konsulatu otrzymał 28 kwietnia, natomiast sami zainteresowani ostateczną decyzję - 28 maja, czyli kilka dni przed zbiorami.

Zanim plantatorzy otrzymali odmowną decyzję, już zdążyli ponieść spore nakłady finansowe. Przykładowo państwo Decowie, plantatorzy ze Smorawiny, zaadaptowali na cele mieszkalne byłą oborę, by tam zakwaterować



pracowników. Stworzyli w niej hotel robotniczy. W tym celu wzięli kredyt w wysokości 250 tys. zł.

A gdzie bezrobotni Polacy?

W tej sprawie nasuwa się pytanie dlaczego mimo tak wysokiej stopy bezrobocia, nasi plantatorzy poszukują ludzi zagranicą?

Okazuje się, że z roku na rok liczba chętnych do pracy na plantacjach zmniejsza się. Już w roku ubiegłym plantatorzy ponieśli spore straty, właśnie dlatego, że brakowało pracowników. Truskawka, owoc niezwykle delikatny, nie może być pozostawiona na krzaku zbyt długo. W ubiegłym roku dodatkowo podczas zbiorów często padały deszcze, co spowodowało silny atak pleśni. Obawiając się, że w tym roku również liczba osób chętnych do zbiorów nie będzie wystarczająca, zaczęto poszukiwać rozwiązań alternatywnych. Jak się okazało - niemożliwych do realizacji.

W związku z tym o pomoc zwrócili się do burmistrza Łobza. Jak twierdzi szef gminy jest jeszcze niewielka nadzieja, choć do zbiorów pozostało kilka dni. Sprawę bowiem zgodził się poruszyć poseł PO Arkadiusz Litwiński, który chce nakreślić ten problem w Ministerstwie. W Warszawie trudno bowiem uwierzyć, że przy niemal 27 procentowym bezrobociu, nie ma chętnych do pracy.

- Też byłem bardzo zdziwiony, że Ministerstwo odmówiło pomocy. Stwierdziło jednak, że tutaj nie ma sensu ściągnięcia ludzi zza granicy. Decyzja wojewody była pozytywna, plantatorzy czekali tylko na decyzję z Warszawy, mieli sygnał, że będzie to pozytywnie rozpatrzone. W ubiegłym tygodniu otrzymali jednak decyzję negatywną. Chcieliśmy znaleźć dojście do Ministerstwa przez senatora Jana Olecha, który zadeklarował, że postara się pomóc w tej kwestii. W piątek zadzwonił do mnie poseł Litwiński, który próbuje sprawę nagłośnić w Ministerstwie. Równocześnie pytał czy plantatorzy kontaktowali się z Powiatowym Urzędem

Pracy i z Wojewódzkim Urzędem Pracy. Nie kontaktowali się. Plantatorzy potrzebują około 200-300 osób. Do tej pory robili ogłoszenia. Uważają jednak, że nie znajdują na tym terenie wystarczającej liczby osób. Już w ubiegłym roku mieli problemy, przez co zebrali, jak twierdzą, tylko około 50 proc. plonu. Postawili na Tajów, a to okazało się niewypałem, zafundowanym przez Ministerstwo. Ze swojej strony staramy się pomóc jak tylko możemy. Już rozpoczęliśmy działania. - powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola.

Nawet 150 zł dziennie

Poszukiwania chętnych do pracy na plantacjach rozpoczęły Ośrodki Pomocy Społecznej nagłaśniając temat, wśród swoich podopiecznych. W akcję włączył się również PUP i CIS w Łobzie.

- Osoby skierowane z CIS-u rozpoczną pracę na zasadzie reintegracji zawodowej. W tej chwili pracują w gminie nieodpłatnie. Jaki problem wystąpić ich do pracodawcy, niech zobaczą co to jest ciężka praca i niech sobie zarobią. Państwo Decowie byli u mnie dopiero w piątek. Może uda się pozyskać od 40 do 60 osób. Staramy się pomóc. Ludzie są w stanie zarobić około 130-150 zł dziennie. Dlaczego mi na tym zależy? Jak będą truskawki, to ludzie zarobią też w przetwórnicy, a pieniądze wrócą do powiatu - powiedział Jarosław Namaczyński dyrektor PUP.

Dlaczego tak późno?

Gorączkowe działania urzędników, by pomóc plantatorom, każą się zastanowić dlaczego tak późno zwrócono się o pomoc. Odpowiedź okazuje się prosta.

- Nie mieliśmy już czasu na żaden ruch. W lutym była wydana pierwsza opinia przez Wojewódzki Urząd Pracy, 13 maja druga. 28 maja powiedzieli, że definitywnie nie dają pozwolenia i nie ma odwrotu. Wcześniej z Ministerstwa dostaliśmy pismo, że firma tajska nie ma akredytacji na werbowanie do pracy



UWAGA!

Chcesz zarobić na wakacje?

Przyjdź do zbioru na plantację!

„TRUSKA-POL” Trzeszczyna koło Łobza

Zbiór w połowie czerwca

Zapewniamy:

- Obfite zbiory (Plantacja nawadniana)
- Godziwe zarobki
- Bezpłatny dowóz autobusem

J.T.M. Brzozowscy
ul. Budowlana 13/7
73-150 ŁOBEZ
tel. 604 189 952



pracowników?

w Polsce. Ale po co im taka akredytacja? Przecież oni Polaków nie werbują, tylko swoich przywożą. Później zarzucili nam, że nie zwróciliśmy się w pierwszej kolejności do tutejszego Urzędu Pracy, tworząc biurokratyczne schody – mówi pani Dec.

- Chciałem Tajom przygotować takie warunki, żeby chcieli tu wrócić. Budynek jest z kotłownią, z centralnym, ze wszystkim, z nowymi łazienkami – dodaje pan Dec.

Okazało się paradoksalnie, że właśnie tak późna prośba plantatorów znacznie wpłynęła na decyzję Ministerstwa.

- Gdybyśmy wiedzieli wcześniej, to na podstawie takiej akcji zrobilibyśmy raport i przekazali go do Ministerstwa. Jest bezrobocie, a nie ma ludzi chętnych do pracy. Przeprowadziliśmy wiele rozmów, szukamy ludzi. Dziś nasza odpowiedź byłaby zupełnie inna. Może też inaczej zareagowałoby Ministerstwo. Obecnie największą pomoc państwo mogą uzyskać z gmin. Fantastycznie zachował się wójt Radowa Małego. Poprosiliśmy go o pomoc, a on natychmiast rozpoczął działania. Szybko uruchomił służby z GOPS-u. – mówi dyrek-

tor Powiatowego Urzędu Pracy Jarosław Namaczyński.

Paranoje prawne

Problem z pracownikami dyrektor PUP-u upatruje w złym prawie. Z jednej strony Ministerstwo zarzuciło plantatorom, że nie zwróciło się do Urzędu Pracy o pomoc, z drugiej strony zaś przepisy prawne zabraniają zarabiać osobom bezrobotnym. Grozi to utratą statusu bezrobotnego. Wiele osób nie chce ryzykować.

Inna rzecz, że przy takiej dotacji z państwa, nie opłaca im się pracować.

- Zamiast dać temu, kto zarabia, to my go karzemy. Niektórzy bezrobotni nie chcą pracować w normalnych firmach za 1200 zł, bo im się nie opłaca. I to należy zmieniać. Na tym przykładzie, takim drastycznym, widać, że trzeba zmienić chore przepisy. Spróbujemy dostać się do Ministerstwa i przedstawić raport. Mamy dziś chorą sytuację. Za 5 lat będzie jeszcze gorzej. Będziemy ściągać Chińczyków i innych, a równocześnie płacić z naszych podatków na utrzymanie polskich bezrobotnych – dodaje dyrektor PUP.

Zdaniem plantatorów na planta-

cjach najczęściej pracują ludzie mający pracę. Przychodzą po godzinach pracy, albo biorą na ten czas urlopy.

- Generalnie ludzie nie są nauczeni pracy. Jak widzi, że ojciec nie chodzi do pracy, to po co on ma chodzić? - diagnozuje tę sytuację pani Dec.

Jak susza wpłynie na ceny

Trwająca susza już może przewidywać gorsze plony. Mimo iż plantacje są nawadniane, to i tak owoce nie mają czasu urosnąć do odpowiedniej wielkości. Należy spodziewać się drobnych truskawek. To z kolei może wpłynąć na ceny. Czy tak się stanie?

- Nie jestem zwolennikiem zwariowanych cen. Chcielibyśmy zachować ceny w granicach opłacalności. Sądzę, że truskawka będzie kosztowała około 3,50 zł za kilogram. Jednak od ubiegłego roku cena ropy wzrosła bardzo dużo. O ile za pełny zbiornik paliwa płaciłem 2,5 tys. zł, to teraz 4 tys. zł. Siła robocza również podrożała o 100 proc. Wcześniej za kobiałkę płaciło się około 1,50 zł, teraz około 1 euro. Susza jest przegromna, plantacja jest nawadniana, ale upały sprawiają, że owoc nie ma się kiedy zawiązać i od razu dojrzewa.

Zachód powoli godzi się z tą wyższą ceną, ale o ostatecznej i tak decyduje rynek. Dla plantatora trzy czynniki są najważniejsze: cena, ludzie i pogoda. W ubiegłym roku miałem problem z ludźmi, ale to zależało od przebiegu pogody. Lały deszcze. – mówi Tadeusz Brzozowski.

T. Brzozowski nie był wśród plantatorów, którzy pragnęli ściągnąć do siebie ludzi z Tajlandii. W jaki więc sposób pozyskuje chętnych do pracy?

- Aby sobie poradzić daję ogłoszenia i ściągam ludzi również spoza gminy, dowożąc ich autobusami i jakoś sobie radzę – wyjaśnia.

Problem plantatorów ujawnił wiele aspektów. Z jednej strony dotyczą one kwestii prawnych, które zamiast zwalczać bezrobocie generują nowe pokolenia ludzi niezdolnych do pracy, z drugiej pokazał marazm wśród pewnej grupy społecznej. I tak, część osób pracuje zawodowo i dodatkowo dorabia na plantacjach, a część nie robi nic, żyjąc z podatków osób pracujących. Zbiór truskawek trwa niecały miesiąc, można zarobić około 100 zł dziennie. Dla niektórych jednak taka stawka jest zbyt mała, by mieć ochotę schylić kręgosłup. mm

TYLKO U NAS
SKUTERY JUŻ OD 3499,- zł



Części i akcesoria



Husqvarna

HUSQVARNA 125R

w terminie 28.04-20.06.08 r. 10 rat po 0%.

miesięcznie tylko **122.00,- zł**

RATY
0%



Lekka wykaszarka, idealna do twojego ogrodu. Łatwa do uruchomienia dzięki systemowi Smart start. Silnik E-TECH zapewnia redukcję zanieczyszczeń. W zestawie łatwa w montażu głowica żyłkowa oraz nóż do trawy. Moc silnika 1,1 KM - Ciężar 5,0 kg (bez osprzętu).

BONUS
28.04-20.06.08 r.

Oszczędzaj przy zakupie!

Przy zakupie u autoryzowanego dealera Husqvarna w terminie od 28 kwietnia do 20 czerwca 2008 r. wykaszarki 125R otrzymacie Państwo kupon o wartości 122 zł, który można wykorzystać do dnia 1 sierpnia 2008 r. w tym samym punkcie dilerskim

ŁOBEZ ul. Rapackiego 22 • tel. 091 397 68 29

RESKO ul. Wojska Polskiego 68 • tel. 091 395 10 87

NOWOGARD ul. Warszawska 5 • tel. 091 392 68 57

ŁOBEZ ul. Rapackiego 22 • tel. 091 397 68 29

RESKO ul. Wojska Polskiego 68 • tel. 091 395 10 87

NOWOGARD ul. Warszawska 5 • tel. 091 392 68 57

Husqvarna
Great experience

WWW.HUSQVARNA.PL

Dobra w Ogólnopolskim Konkursie Ekologicznym

(DOBRA) W roku szkolnym 2007/08 odbyła się kolejna edycja OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU EKOLOGICZNEGO EKO – PLANETA, którego organizatorem jest Stowarzyszenie Wiedzy i Kultury Regionalnej „Pokolenie” w Warszawie.

Konkurs przeprowadzany jest przy współpracy merytorycznej z Międzywydziałowym Studium Ochrony Środowiska Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Idea Konkursu jest: upowszechnianie wiedzy o ochronie środowiska i zagrożeniach wynikających z rozwoju gospodarczego; aktywizacja miłośników ojczystej przyrody poprzez prezentowanie i honorowanie ich osiągnięć; poszerzenie wśród młodzieży wiedzy o przyrodzie Polski.

Konkurs propagowany jest w szkołach podstawowych, gimnazjach oraz szkołach średnich. W Dobrej ze Szkoły Podstawowej zgło-

siło się 19 uczniów, którzy przygotowali się do niego pod opieką pani Anny Ussarz.

Komitet Organizacyjny Konkursu wyróżnił uczniów naszej szkoły dyplomami i nagrodami książkowymi.

Dyplomy za bardzo dobry wynik oraz nagrody książkowe otrzymali:

- Klaudia Dominiczak – uczennica klasy czwartej – w kategorii – „maluch”,

- Magdalena Matera – uczennica klasy szóstej w kategorii – „adept”

Dyplomy uznania otrzymali:

- Klaudia Przywecka – uczennica klasy szóstej w kategorii „adept”

- Marta Michalik – uczennica klasy czwartej w kategorii „maluch”

- Jakub Wrona – uczeń klasy czwartej w kategorii „maluch”

Wyróżnienia otrzymali:

W kategorii „adept”: Zuzanna Buchowska, Ewelina Mantur, Emilia Grzesiak, Adrianna Witkowska, Agnieszka Plewińska, Klaudia Gro-



madzka, Dawid Zadrożny, Bartosz Śmigielski, Oskar Poliński, **w kategorii „maluch”:** Przemysław Sadowski, Błażej Cieślak, Iłona Zygmunt, Piotr Siekiera, Klaudia Owsinińska.

Życzymy kolejnych sukcesów w następnym roku szkolnym i mamy nadzieję, że tegoroczna rywalizacja dostarczyła naszym uczniom rozrywki umysłowej, a najlepszym satysfakcji z osiągnięć. (szk)

Są place zabaw w gminie



(DOBRA) W maju zakończył się montaż placów zabaw w Dobrej, Bienicach, Dobropolu, Krzemiennej i Grzędzie. Z poślizgiem, ale będzie plac zabaw w Bładkowie.

Dobra poszła śladem innych gmin, które takie place postawiły już wcześniej. Plac zabaw w Dobrej postawiono koło budynku komisariatu policji, więc można mieć nadzieję, że nie zostanie zniszczony. Teren wokół placu zabaw w Dobrej oraz w tych miejscowościach, gdzie place zabaw są oddalone w niewielkiej odległości od dróg publicznych, zostanie ogrodzony. Ponadto pojawią się drewniane ławki oraz kosze na śmieci oraz zostanie umieszczony regulamin korzystania z placu zabaw. Jak poinformował urząd miejski, wszystkie elementy placów zabaw posiadają odpowiednie certyfikaty, zgodne z polskimi i europejskimi normami bezpieczeństwa i mają 3-letnią gwarancję. (r)

Gimnazjum w Węgorzynie obchodziło święto szkoły

Zainteresować własną okolicą

(WĘGORZYNO) Jest 2 czerwca, godz. 8.30. Przed budynkiem Gimnazjum w Węgorzynie gwar i ruch. Uczniowie ubrani inaczej niż zwykle: sportowe stroje, turystyczne plecaki, nieliczni w koszulkach odblaskowych, obok nich rowery. Wychowawcy wyposażeni w apteczki sprawdzają obecność i omawiają szczegóły jakiejś wyprawy.

Wkrótce dyrektor szkoły pani E. Gębka wyjaśnia sytuację. Rozpoczyna apel- odprawę przed wycieczką. - Taką formę obchodów Święta Szkoły przyjęliśmy w tym roku – wyjaśnia przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego.

Okazuje się, że klasy z wychowawcami przemierzają szlaki turystyczne gminy, by odkryć, a czasem „otrząść z kurzu” to, czego na co dzień nie zauważamy: piękne zakątki i niezwykłych mieszkańców gminy. Cele wycieczki są atrakcyjne: ścieżka ekologiczna w Węgorzynie, siedziba cystersów w Winnikach, leśniczówka w Ginawie, najwyższe wzniesienie gminy - Głowacz, zabytkowe obiekty



sakralne w Brzeźnicy, Runowie, Kąkolewicach i Sielsku.

Kilka słów o bezpieczeństwie, wręczenie pamiątkowych dyplomów z wytyczoną trasą wędrowki, odbiór prowiantu ufundowanego przez Radę Rodziców i... gimnazjaliści rozpoczynają wycieczkę po miejscach, które widzą na co dzień. Dziś jednak mają odkryć w nich to, co niezwykle, zapomniane, tajemnicze...

Mają przy sobie nieodłączne atrybuty turysty: kamerę, aparat fotograficzny. Dlaczego? Za siedem dni zaprezentują efekty swoich turystycznych eskapad w formie wystaw plastycznych i fotograficznych, folderów turystycznych, wywiadów z ciekawymi ludźmi.

Twarze uczniów rozpromienione, zachowanie świadczy o zainteresowaniu i ekscytacji. Może spodobała im się taka forma nauki... (r)

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedż Ratalna

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków

KREDYTY

- Na dowód do 17.400 zł na 96 m-cy
- Na spłatę innych kredytów nawet do 85-ego roku życia
- Hipoteczne

VICTORIA

Świdwin ul. 3-go Marca 2/2
tel. 094 365 25 24
kom. 509 282 783

Drawsko Pom.
pl. Konstytucji 12 II piętro
tel. 094 363 44 00
kom. 602 263 445

ARCHIPELAG DZIECI



(ŁOBEZ) Dzień 1 czerwca br. dzieci z Domu Dziecka w Łobzie będą długo i ciepło wspominać. Dzień ten, święto wszystkich dzieci, pełen był radości, śmiechu, piosenek, konkursów i najróżniejszych niespodzianek.

Na plac zabaw, który tego dnia stał się „Archipelagiem dzieci” przybyli licznie wszyscy zainteresowani: dzieci i grono pracowników placówki.

Święto tradycyjnie rozpoczęło się rozegranie meczu piłki siatkowej dwóch drużyn: wychowankowie contra wychowawcy. W tym roku (drugi raz z rzędu) meczy wygrał wychowawcy. Każda drużyna otrzymała puchar za uczestnictwo w meczu.

Główną organizatorką i koordynatorką święta była pani I. Nawrocka. Pod jej okiem plac zabaw ustro-

jony w balony i lampiony wyglądał barwnie i radośnie.

Oprawą muzyczną zajął się wychowawca p. M. Grała. Pozostali wychowawcy przeprowadzili konkursy, turnieje oraz dbali o dobre samopoczucie dzieci.

Czas wypełniony był po brzegi atrakcjami i rozrywką, a konkursy ze wspianymi nagrodami cieszyły się wielkim powodzeniem (m.in. „Jaka to melodia?” „Kto szybciej zje cytrynę?” „Czy znasz postać z tej bajki?” „Karaoke” „Podaj kamień”). Wszystkie dzieciaki otrzymały paczki ze słodyczami, owoce i napoje.

Dzieci i pracownicy Domu Dziecka dziękują wszystkim darczyńcom za ufundowanie nagród i suvenirów. Dziękujemy wszystkim, którzy potrafią się dzielić z innymi, bo dzięki nim świat jest bardziej kolorowy i radosny. (k)

Plan na 20 września 2008 r.

Zjazd absolwentów reskiego liceum

(RESKO) Komitet organizacyjny zapowiedział organizację zjazdu absolwentów reskiego liceum, wchodzącego w skład Zespołu Szkół w Resku. Ma się odbyć 20 września 2008 r.

Zjazd absolwentów Liceum Ogólnokształcące im. K. K. Baczyńskiego jest organizowany z okazji 60-lecia szkoły. W skład komitetu

organizacyjnego weszli: dyrektor - Małgorzata Biały, Maria Sękowska, Wiktoria Żebrowska, Aniela Muszyńska, Natalia Kowal, Jacek Gajdzis, Halina Narolewska, Dorota Rola, Agata Popielarz, Jan Czaban i Sławomir Brzozowski. Informacje: tel. 091 39 51 204 - sekretariat szkoły, listownie lub e-mailem: lore-sko@op.pl (r)

Dzień dziecka edukacyjnie



(DOBRA) W dniu 31 maja Gimnazjum w Dobrej obchodziło Dzień Dziecka, w ramach którego realizowano dwie kampanie „Zachowaj Trzeźwy Umysł” i „Trzymaj Formę”.

Na ten dzień przewidziano wiele atrakcji. Każdy mógł więc znaleźć coś dla siebie. Zajęcia wychowawcze rozpoczęto od konkursu pomocy przedmedycznej, w którym rywalizowali przedstawiciele wszystkich klas. W medycznych zmaganiach najlepsze okazały się klasy III b, III d i II a, które zajęły kolejno I, II, III miejsce.

Uczniowie o szczególnych zdolnościach plastycznych, przygotowali plakaty na temat „Zachowaj Trzeźwy Umysł” i „Trzymaj Formę”. Wykorzystywano różne techniki pracy. Wszystkie plakaty zaprezentowano na zakończenie imprezy.

Największym zainteresowaniem młodzieży cieszył się konkurs promujący zasady zdrowego żywienia. Zadaniem reprezentantów klas było przygotowanie sałatek i surówek warzywnych i owocowych. Pomyślność młodzieży była bardzo duża. Jury miało dużo problemów z wyłonieniem zwycięzców. Ostatecznie pierwsze miejsce w kategorii sałatek owocowych zajęła klasa III a, natomiast warzywnych klasa II b. Wszystkie sałatki smakowały wyśmienicie i każdy mógł spróbować kulinarnych smakołyków.

Na miłośników sportu czekało również wiele atrakcji. Uczniowie

rywalizowali w kilku kategoriach, m. in: rzut do kosza, koperta, strzały na bramkę, rzut lotkami, odbicia piłki siatkowej, hola-hop. Niewątpliwie wielkim hitem był mecz siatkówki uczniowie kontra nauczyciele. Tym razem lepsi okazali się uczniowie wygrywając 2:1.

Na obchodach Dnia Dziecka zjawili się również przedstawiciele służb medycznych. Panie pielęgniarki bezpłatnie wykonywały badania zawartości cukru we krwi, ciśnienia i BIM. Z badań tych korzystali nie tylko uczniowie, ale również mieszkańcy Dobrej, którzy przyszli zobaczyć jak bawi się młodzież gimnazjalna.

Gościliśmy również Straż Pożarną z Łobza, która sprawnie i szybko przeprowadziła próbny alarm przeciwpożarowy.

Uwieńczeniem kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł” była akcja przeprowadzona w poniedziałek 2 czerwca, we współpracy z Komendą Powiatową Policji w Łobzie - „Trzeźwym okiem”, podczas której młodzież brała udział w patrolu policji, wręczała kontrolowanym kierowcom ulotki, a także wywieszała w sklepach z alkoholem foldeiry antyalkoholowe.

Akcje te odbywają się corocznie w naszym Gimnazjum i na stałe wpisały się w życie szkoły. Mamy nadzieję, iż dzięki nim młodzież nie tylko poszerzy wiadomości i umiejętności, ale również z większą świadomością będzie wkraczała w dorosłe życie. (szk)

FIRMA TRANSPORTOWO-HANDLOWA

„ANDREAS” Andrzej Adamów

- ← WAPNO MAGNEZOWE - DOLOMIT
- ← PIASEK, ŻWIR
- ← OPAŁ
- ← ZIEMIA KWIATOWA



Łobez, ul Spokojna 3, tel. (091) 397 50 94, 0 502 079 240

SIKORA

OFERUJEMY:

Okna PCV,
Drzwi,
Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,
Rolety, żaluzje
Panele

Promocja
Montaż Okien
Gratis!

72-300 Gryfice
ul. Kościuszki 10 a

Tel. 091 384 47 60,
kom. 0 784 023 913

Transport GRATIS do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych
bez poręczycieli



Syberyjska gehenna (cz. 2)

Józefa Koryzma urodziła się w Sielcach, woj. Wileńskie, gm. Jazno, powiat Dżisna nad Dźwiną. Gdy wybuchła wojna miała 9 lat. Pewnej lutowej, mroźnej nocy 1940 r. do ich drzwi zapukało NKWD. Był to początek udręki, poniewierki i głodu. Niedostatek w kirgiskim aule był tak wielki, że puchli z głodu. By wyblagać lepsze warunki, jej matka przeszła 200 km, a p. Józefa, wraz z innymi dziećmi, musiała radzić sobie sama. W rosyjskiej wiosce za przysmak używano jagody ziemniaków, których w Polsce nikt nie je, bo są trujące.

Opuchnięci z głodu

- Głód w kirgiskim aule był tak straszny, że zaczęliśmy puchnąć z głodu. Nasze mamy były zmuszone więc, by poszukać jakieś rady. Nie było co jeść. Od Kirgizów nic nie mogliśmy już dostać, bo oni sami nie mieli. Jeszcze latem, jak mleko było, to dostaliśmy trochę. Zimą nie było ani mleka, ani nic. Wtedy nasze mamy brały ubrania i chodziły do ruskiego kolchozu wymieniać je na coś.

Najbliższa wioska była 30 km od nas. Wszędzie step i step, jak była zamieć, to nie wiadomo, dokąd iść. Drogi nie było widać, łatwo było zabłądzić. 30 km, a śnieg po pas - pani Józefa milknie na chwilę i opuszcza głowę. Zapewne tego obrazu nigdy nie zapomni. Nie zapomni też tej pamiętnej zimy.

- Mamy poszły wszystkie cztery, a my dzieci zostałyśmy same – rozpoczęła na nowo opowieść. - Każda zabrała to, co miała, by przynieść coś dla swojej rodziny. Pamiętam mama wzięła moją sukienkę od komunii. Akurat u Komunii św. byłam w tym roku, w którym nas zabrali. Pamiętam tę sukienkę. Była biała i miała żółtą, szeroką wstążkę, a do sukienki - wianuszek. Mama za tę sukieneczkę dostała u Ruskich wiadro ziemniaków. Jeszcze coś sprzedała i dostała bochenek chleba i trochę mąki. Mimo, że na stepie panowała zamieć, nasze mamy musiały wracać...

Czekaliśmy na nie. Jedna doba śniegiem niesie, druga doba nic nie widać, a my wychodzimy przed tę lepiankę i patrzymy w kierunku, z którego nasze mamy powinny wracać. A ich jak nie było, tak nie ma. Plakaliśmy i czekaliśmy... Pamiętam siedzieliśmy i wybieraliśmy z chleba zapleśniałe resztki okruszynek. Teraz to ja żadnego kawałeczka chleba nie wyrzucam. Wyjadaliśmy te resztki zielone, a potem wszystkim nam było niedobrze. Na trzecią dobę zamieć zaczęła się uspokajać. Zaspę się jednak takie porobiły, że Kirgizi przychodzili i odkopywali nas. Już nie można było wyjść z tych naszych domów. Potem zobaczyliśmy, że gdzieś hen, daleko na horyzoncie, coś się pokazało i tak coraz bliżej, coraz bliżej, aż rozpoznaliśmy cztery postaci. Dopiero wtedy był płacz i radość. Staliśmy tak przed lepianką i patrzyliśmy jak nasze mamy broczyły w śniegu po kolana. Nogi miały przemrznięte i odmrożone – opowiada.

Okazało się, że w tej zawiei niechybnie by zabłądziły. Uratował ich

pies. Idąc w zamieci usłyszały jego szczekanie. Skierowały się w tamtą stronę. Okazało się, że był tam las, a w nim leśniczówka. Leśniczym był Kirgiz. Spytały się go czy pozwoli im przenocować. On na to:

- Gdzie was puszczyć w taką pogodę? Przenocujcie was. Połóżcie się na podłodze i prześpić.

Zmarzniętym i zmęczonym kobietom leśniczy zagotował wodę (kipiatok). Tam przenocowały, ale co to był za nocleg? Mimo uprzejmości gospodarza, obawiały się, by ich mieszkańcy leśniczówki nie zabili, albo okradli. Już na pierwszy rzut oka było widać, że i u nich był wielki niedostatek. Obawy ich okazały się bezpodstawne. Rano wyruszyły w dalszą drogę, znając już kierunek. Do ziemianki przyniosły już zmarznięte ziemniaki i trochę mąki.

- Co to wiaderko tych ziemniaków i garstka mąki? Mama ugotowała kilka ziemniaczków, trochę posoliła, a potem wzięła parę łyżek mąki, rozrobiła z wodą i polala tym ziemniaki. Z tego garnka każdemu wyszło po talerzyku i to było całodzienne nasze jedzenie. Przy takim jedzeniu zaczęło się puchnąć z głodu. Na szczęście przyszła wiosna i Kirgizi pozwolili zbierać kłosa na stepach. Pole było daleko. Trzeba było iść 12 km na te pole, by zebrać tego prośa trochę. Kłosa zbierałam wraz z siostrą i mamą. Bracia zostawali w domu. Potem w rękach tarłyśmy to wszystko, by później na żarnach u Kirgizów przetrzeć na mąkę. Z mąki mama piekła placki, które dzieliła na pięć części. Zagotowało się do tego wody i to było takie jedzenie. Gdy skończyły się kłosa, głód na nowo zaglądał nam w oczy – wspomina.

Pani Józefa wraz z garstką rówieśników z lepianki chodziła na polankę, na której mogli się czuć bezpiecznie i przez nikogo niezauważeni. Polanka ta stała się ich swoistą świątynią. Tam mogli się wypłakać, pomodlić, układać wiersze i piosenki. W tym miejscu, te dzieci, oderwane brutalnie od Ojczyzny, powracały do niej myślą i sercem.

- Wierzyliśmy, że kiedyś wrócimy do Polski. Tam ułożyliśmy taką pieśń, na melodię „Legiony to - żołnierska nuta”:

Wywieźli nas z drogiej Ojczyzny,
Rzucili nas wśród Dzikich Pól.
Nie patrząc na serc naszych blizny,
Nie patrząc na nasz wielki ból.

My, polscy zesłańcy,
Męczeństwa wygnańcy,
Na stos rzuciliśmy
Swój życia los, na stos na stos.

Nie zgnębił nas mury więzienia
I nie zastraszy nas też głód.

Wiemy, że wszyscy powrócimy,
Bo tego chcemy i da nam Bóg.

O, kraju polski, Ziemio Święta,
O, Orle Białe wznieś się, wznieś.
Weź pod swe skrzydła swe orlęta
I nas ze sobą wszystkich weź.

- Wy dzieci to ułożyście? – pytam z niedowierzaniem. Wszak starsze dzieci, które to układały miały wówczas od dziesięciu do trzynastu, może czternastu lat.

- My – potwierdza pani Józefa. - Kto tam chodził? Iwonka, siostra moja – Jadzia, Piotrek, Pawełek, ja i Halina. Chodziliśmy tam i układaliśmy różne wiersze i piosenki. Jak w balladzie „Powrót taty”, Mickiewicza. My też tam chodziliśmy i modliliśmy się, żeby pozwolili nam wrócić do kraju, żebyśmy nie głodowali, żebyśmy znowu mieli pełne rodziny.

Jak zostaniecie, to poumieracie z głodu

W kirgiskim aule polscy zesłańcy mieszkali rok. Nadzieja na powrót malała z każdym dniem. Im było bliżej zimy, tym bardziej zrozumią się stawało, że kolejnej nie przeżyją. Było lato, gdy kobiety zdecydowały się na stukilometrowy marsz do Pietropawłowska, wyprosić o przeniesienie do jakiejś rosyjskiej wsi.

Takie rozwiązanie podpowiedzieli im Rosjanie, którzy zatrzymywali się w aule, by nabrać wody ze studni do swoich samochodów.

- Rosjanie mówili: „U nas Polaków też jest mnoga, ale oni nieco lepiej żyją od was. Jak tu zostaniecie to poumieracie z głodu. Musicie się starać, bo umrzecie tutaj.”

Nasze mamy poszły do Pietropawłowska. Nie było ich ze dwa tygodnie. Byliśmy głodni. Chodziłyśmy od jednego Kirgiza do drugiego. W tym czasie Kirgizi tłukli wstępach proso (prymitywne urządzenie, młódko służące do produkcji kaszy jaglanej – przyp. red.). Z siostrą też im tłukłyśmy. Za to, po skończeniu pracy, Kirgizka dała nam malutką miseczkę kaszy. Wtedy pozbierałyśmy łuski z prośa dolałyśmy do tego trochę wody, dodałyśmy trochę chwastów nietrujących. Z tego piekłyśmy placki na blasze kuchni. To było nasze pożywienie.

Gdy kobiety doszły do Pietropawłowska, okazało się, że przeniesienie nie jest możliwe. Powiedziano im, że tam, gdzie zostały przywiezione, tam muszą pozostać. Te słowa były równoznaczne z wyrokiem śmierci. Kobiety w tym momencie nie miały właściwie nic do stracenia. W tej sytuacji powiedziały urzędnikom w Pietropawłowsku, że dzieci i tak umrą, to one nie mają po co wracać. Zaczęły brać urzędników na liłość. Ta strategia okazała się skuteczna. Pozwolono im przenieść się do rosyjskiego kolchozu. Wracały do domu z radością nowina, ale i nowym kłopotem.

Wskazano im dwie wioski, do których mogą się przenieść: Ramadan oraz odległy o 8 km Buras. Do wioski z kirgiskiego aulu miały od 70 do 80 km.

Matka pani Józefy była załamana. Wszak nie miała możliwości zanieśnięcia do kolchozu dwójga swoich najmłodszych dzieci – trzyletniego Franka i sześciolatniego Witka. Starsze dziewczynki może zniosłyby trudy podróży, jednak najmłodszy mogliby tego nie przeżyć.

Ramadan

Okazało się, że o ile do tej pory kobiety trzymały się razem, to przy możliwości wyjazdu nastąpił podział. Mama Józefy zdołała już oddać swoje cenne rzeczy, które mogłyby posłużyć jako zapłata za transport. Pozostałe kobiety, choć wcześniej korzystały ze wsparcia, w tej sytuacji odwróciły się od rodziny pani Józefy. Czasami jednak Los zsyła niespodzianki.

- Stało się jak w bajce. Tam była studnia z żurawiem. Podjeżdżali do niej Rosjanie, by nabrać wody do samochodów. Mama poszła tam. Usiadła na ocembrowaniu i rozplakała się. W tym momencie podjechał samochód. Kierowca spytał się: „Czego wy płaczecie?” a mama na to: „No jak czemu? Płacę, bo nie wiem co zrobić. Utopić się w tej studni czy co mam robić? Ale dzieci małe zostaną. Mamy pozwolenie, żeby wyjechać stąd, ale jak ja wyjadę, jak ja zabiorę te dzieci?” - spytała.

Wtedy kierowca kazał mamie iść szybko do domu, zabrać dzieci, swoje rzeczy i przyjść. Zaofiarował darmową pomoc.

Przywiózł nas do Ramadanu. Akurat była burza piaskowa. Takie szczęście mieliśmy. Jak nie śnieg, to piasek. Wyszedł nas pod płotem mleczarni, mama podziękowała, coś mu dała, chyba ręcznik. Usiedliśmy pod płotem, a w ustach, uszach i oczach mieliśmy pełno piasku. Mama poszła poszukać kogoś, kto przyjąłby nas chociaż na noc. Przeszła do starszej, samotnej kobiety. Nazywała się ona Saławiowa. Spytała się tylko: „Ile u was jest rybiszków?”, a gdy mama odparła, że czworo, Saławiowa od razu zastrzegła, że nas nie przyjmie, ale przenocować pod dachem pozwoli. Spaliśmy w przedsiönku.

Na drugi dzień mama poszła szukać mieszkania. Znalazła niewidomą babcię, która mieszkała tylko z córką. Mama poszła do mleczarni zapytała się, czy przyjmą tam mamę do pracy. Był tam bardzo dobry kierownik – Tatarka. Mama zaczęła tam pracować, niewiele zarabiała, ale przynajmniej mogła codziennie przynosić wiadro maślanki. A dla nas to był luksus. Napiliśmy się jej i już głodu nie czuliśmy. Zaczęliśmy pomалу dochodzić do siebie. Poza tym mama otrzymywała jeszcze 30 dkg twarogu i pajok – albo proso, albo pszenicę. Zawsze coś tam było. Do syta nigdy człowiek się nie najadł, ale z głodu już nie umierał.

Latem było dobrze. Zimy jednak były trudne do przeżycia, choć nie tak tragiczne, jak w kirgiskim aule. Mleczarnię na zimę zamykali, bo nie było czym karmić zwierząt. Mimo tego mama dostawała nadal pajok. Dostawała też pensję, za którą mogła kupić wiadro ziemniaków – wspomina p. Józefa. Cdn. (mm)



DZIEŃ DZIECKA i RODZICA W OREW



*Ze wszystkich kwiatów świata
chciałbym zerwać... słońce
i dać je potem Tobie
złociste i gorące.
Słoneczko jest daleko,
ale się nie martw MAMO
narysowałem drugie,
jest prawie takie samo.
Teraz Cię wycaluję,
jak moge najgoręcej,
bo tak Cię kocham bardzo,
ze już nie można więcej!!!*

28 maja obchodziliśmy w Ośrodku Rehabilitacyjno – Edukacyjno – Wychowawczym w Radowie Wielkim uroczyste obchody DNIA RODZICA I DZIECKA. Rodzice naszych pociech przybyli bardzo licznie na spotkanie, przywożąc z sobą różne smakołyki i chętnie włączali się do zabawy. Był to niecodzienny, wzruszający widok – tyle uśmiechniętych twarzy, wspólne trzymanie

za rękę mamę, zabawa z tatą...

Uroczystość rozpoczęła się piosenkami dla mamy w wykonaniu grupy dzieci i terapeutów oraz tańcem dla taty. Mogliśmy podziwiać także naukę karmienia rodziców przez dzieci (smacznym jogurtem) oraz poszukiwanie swojego dziecka wśród innych dzieci wózków, a także wspólne zabawy przy muzyce. Rodzice także chętnie śpiewali dla swoich pociech utwory karaoke. Jednak największą atrakcją dla dzieci były dmuchane pałace, na których mogły skakać i zjeżdżać do woli. Ten miły dzień zakończyło jedzenie lodów i pysznych kiełbasek z grilla, pieczonych przez naszego Pana Edmunda BHP.

Oby każdy dzień sprawiał dzieciom tyle radości, jak TEN... bo uśmiech dziecka to największa nagroda tego świata!!!

Katarzyna Leśniak

Podziękowania dla Starosty i członków Rady ds. Niepełnosprawnych

Powiatowa Społeczna Rada do Spraw Niepełnosprawnych serdecznie dziękuje Panu Staroście - Antoniemu Gutkowskiemu za okazane zaufanie i ponowny wybór naszych skromnych osób do składu tejże rady. Naszą rzetelną pracę oraz pełną wiedzę jaką posiadamy odnośnie zachowań i potrzeb osób niepełnosprawnych oddajemy do dyspozycji władz powiatowych.

Wielkie podziękowanie składam również na ręce członków Rady za okazane mi zaufanie i ponowny wybór na Przewodniczącą Rady. Zrobię wszystko co w mojej mocy, aby Państwa i wszystkich SPRAWNYCH INACZEJ nie zawieść.

*Z wyrazami szacunku
Przewodniczący Rady Czesław Frost*

Zagrożenia pożarami

W związku z trwającą długotrwałą suszą, pojawiają się przypadki zagrożenia pożarowego. Najczęściej wynikają one z niefrasobliwości osób chcących usunąć poprzez wypalenie resztki trawa lub rozpalić ognisk. Policja apeluje o nie ko-

rzystanie z otwartego ognia, szczególnie w rejonach leśnych. Swoją apel kierujemy również do działkowców, bardziej rozważnie korzystajmy z grilów, ognisk, gdyż stanowią one zagrożenie dla naszego mienia.

Wyrok

Sygn. akt II K 69/08 Ds. 197/08

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 14 maja 2008 r.

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący: asesor sądowy Karolina Szabo, Protokolant: st. Sekr. sąd. Katarzyna Kwaśna przy udziale Prokuratora asesora Moniki Sarbiewskiej, po rozpoznaniu dnia 25 lutego 2008 r., 26 lutego 2008 r. i 14 maja 2008 r. sprawy

Krzysztofa Krusińskiego

s. Aleksandra i Gertrudy z d. Mańkowska, ur. 08 listopada 1964 r. w Słupsku; oskarżonego o to, że: w dniu 23 lutego 2008 r. pomiędzy miejscowościami Łobez – Bonin po drodze publicznej, kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającym się zawartością 0,66 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk

I. oskarżonego Krzysztofa Krusińskiego uznaje z za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178 a par. 2 kk i na tej podstawie wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 42 par. 1 i 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów w ruchu lądowym na okres 5 (pięciu) lat;

III. na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie jego treści w "Tygodniku Łobeskim";

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od opłaty w sprawie.

TARTAK "PRZYTOŃ"

- Wieżby dachowe
- Krawędziaki
- Łaty i kontrłaty
- Drewniane wyposażenie ogrodów



Tel. 091 397 11 53 tel./fax 091 397 14 64

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek
- plakatów
- wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6, tel./fax - 091 39 73 730

RATY!!!

MATERIAŁY BUDOWLANE

- MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE
- łożyska
- oleje
- przewody hydrauliczne
- paski klinowe
- filtry

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055



WIEŚCI Z ŁOBESKIEGO
RATUSZA



Informacja Nr 25 z dnia 09.06.2008r. wydana przez Urząd Miejski w Łobzie

W dniach 29 maja do 01 czerwca 2008 r. odbył się III Międzynarodowy Turniej Unihokeja Łobez Flo- orball Festival 2008.

W kategorii juniorów do lat 19-stu udział wzięło 8 drużyn: 3 z Polski w tym Mistrz Polski – MUKS Zielonka oraz 5 z Czech. Zespoły zostały podzielone na dwie grupy, w których grano systemem „każdy z każdym”. Po rozegraniu meczów grupowych przyszedł czas na play – off, który wyłonił półfinalistów oraz zespoły, które będą grały o miejsca 5-8. W sobotnich półfinałach zmierzyły się ubiegłoroczny zwycięzca Turnieju Start Nusle Praha oraz – WSU Wierzchowo (2:1) i SKV Vinohrady – Fbc Liberec (2:3). W niedzielę rozegrano mecz o brązowy medal w którym zmierzyły się WSU Wierzchowo oraz SKV Vinohrady. W regulaminowym czasie było 2:2. Dogrywka również nie przyniosła rozstrzygnięcia. Dopiero w rzutach karnych zwycięstwo odniosła drużyna z Wierzchowa. Finał natomiast był pięknym widowiskiem. Na przeciw siebie Start Nusle Praha oraz rewelacja naszego Turnieju Fbc Liberec. Drużyna z Liberca prowadziła już 4:1... by pozwolić przeciwnikowi wyrównać a potem przegrać w rzutach karnych. Po raz drugi z rzędu zwycięzca zostaje Start Nusle Praha.

Do rozgrywek juniorek przystąpiło 6 drużyn. Po rozegraniu meczów „każdy z każdym” zespoły z miejsca I i II utworzyły pierwszą parę półfinałową a zespoły z miejsca III i IIII drugą parę półfinałową. Tak też w półfinałach zmierzyły się All Stars 2008 – Fbc Liberec (6:1) oraz FBS Bohemians Praha – Kadra U-19 (4:0). FbI w meczu o brązowy medal Kadra U-19 zwyciężyła Fbc Liberec 2:1, a w meczu o złoto All Stars 2008 pokonała Fbs Bohemians Praha 3:0.

W turnieju udział wzięło 202 zawodników i rozegrano 44 mecze. O randze turnieju i jakości uczestniczących w nim drużyn świadczą dopiero 7 miejsce Mistrza Polski Juniorów MUKS Zielonka. Wszystkie mecze były bardzo emocjonujące ze wspaniałymi meczami finałowymi. Chciałbym podziękować wszystkim osobom z Łobza i Reska, które swoją bezinteresowną pomocą wsparły działania organizacyjne turnieju. Turniej został bardzo wysoko oceniony przez gości przyjezdnych. Jest to najlepszy turniej w Polsce i jedyny posiadający takie klasowe zespoły. Mamy coś na co jest już za późno dla niektórych. Mam termin, który jest już zakodowany w Europie, że tu rozgrywa się taki Turniej. Nowy Targ chciał zorganizować w lipcu Międzynarodowy Turniej Tatra Cup i niestety z braku zgłoszeń musiał go odwołać. Nam taka sytuacja nie grozi. Dziękuję również Burmistrzowi Łobza oraz radnym Rady Miejskiej w Łobzie, ze dzięki ich decyzją turniej doszedł do skutku i okazał się świetnym widowiskiem.

Piotr Augustyniak (współorganizator Turnieju)

XIV Międzynarodowe Spotkania Orkiestr Dętych i Big-Bandów

W dniach 24 – 25.V.2008 r. już po raz czternasty odbyły się w Łobzie Międzynarodowe Spotkania Orkiestr Dętych i Big-Bandów. W przeglądzie udział wzięły 24 zespoły; 628 wykonawców.

Jury festiwalu pod przewodnictwem kompozytora i muzyka, płk. Franciszka Suwały – przedstawiciela Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Dętych, określiło wyróżniony poziom muzyczny zespołów, przyznając ostatecznie następujące nagrody i wyróżnienia:

kategoria - scena

- **Grand Prix** - Miejska Orkiestra Dęta PIŃSK- Białoruś,
- **I miejsce** - Miejska Orkiestra Dęta ISTRĄ - Rosja,
- **II miejsce** - Orkiestra Dęta AFFING - Niemcy /Bawaria/
- Orkiestra Dęta Szkoły Muzycznej KIEJDANY – Litwa,
- **III miejsce** - Orkiestra Dęta WIEK – Niemcy,
- Orkiestra Dęta DANIELA – ARILJE – Serbia,
- **wyróżnienie:** Orkiestra Dęta Muzyki Dawnej „ARCHA- IK” ZRENJANIN – Serbia,
- Pamiątkowe kamertony za uczestnictwo: Zespół Pieśni i Tańca GUCZA – Serbia, Zespół folklorystyczny AFFING – Niemcy /Bawaria/.

kategoria - przemarsz

- **I miejsce** - Młodzieżowa Orkiestra Dęta Łobeskiego Domu Kultury,
- **II miejsce** - Miejska Orkiestra Dęta ISTRĄ – Rosja,
- kategoria - musztra paradna**
- **I miejsce** - Orkiestra Dęta OSP Ploty,
- kategoria - Big-Band**
- „Złoty Wilk” nagroda Burmistrza Łobza – Szkoła Muzyczna w Kiejdanach – Litwa.

Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych i Big-Bandów

- **I miejsce** - Młodzieżowa Orkiestra Dęta Goleniów,
- **II miejsce** - Zakładowa Orkiestra Dęta Dolna Odra,
- Młodzieżowa Orkiestra Dęta Łobeskiego Domu Kultury,
- **III miejsce** - Orkiestra Dęta OSP Ploty,
- Franciszkańska Orkiestra Dęta w Koszalinie,
- wyróżnienia:** Świdnicka Orkiestra Dęta,
- Strażacka Orkiestra Dęta Ustronie Morskie,
- Orkiestra Dęta Złocieniec,
- kategoria - Big-Band**
- **laureat** - SEPTET-Band z Myśliborza,
- Kołobrzaska Orkiestra Dęta Zdrojowa,
- **wyróżnienie** – Big-Band Dębno.

Festiwal odbywał się przy wspaniałej pogodzie i co bardzo cieszy, przy licznych udziałach publiczności. Z niemałą satysfakcją odnotowaliśmy też udział dużej liczby młodzieży w występujących zespołach oraz przyjazd na festiwal nowych orkiestr i zespołów. Kolejny festiwal za rok.

Organizatorzy – Łobeski Dom Kultury i Urząd Miejski dziękują sponsorom za ufundowanie nagród.

SPRZEDAŻ I DZIERŻAWA NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Łobza zawiadamia, że na tablicach informacyjnych Urzędu Miejskiego (w siedzibie Urzędu oraz przy ul. Niepodległości) wywieszono wykazy dotyczące:

- dzierżawy nieruchomości położonych na terenie miasta Łobez:
 - część działki nr 120/9 o pow. 130 m² położonej w obrębie 1 miasta Łobez (targowisko miejskie),
 - część działki nr 120/9 o pow. 65 m² położonej w obrębie 1 miasta Łobez (targowisko miejskie),
 - część działki nr 120/9 o pow. 40 m² położonej w obrębie 1 miasta Łobez (targowisko miejskie),
 - część działki nr 120/3 o pow. 640 m² położonej w obrębie 1 miasta Łobez (uprawa warzyw),
 - część działki nr 42/1 o pow. 595 m² położonej w obrębie 1 miasta Łobez (uprawa warzyw),
 - część działki nr 75/1 o pow. 0,97 ha położonej w obrębie 1 miasta Łobez (uprawy rolne),
 - część działki nr 222 o pow. 221 m² położonej w obrębie 1 miasta Łobez (cele składowe i inne),
 - część działki nr 179 o pow. 43 m² położonej w obrębie 1 miasta Łobez (z przeznaczeniem pod uprawę warzyw),
 - część działki nr 179 o pow. 38 m² położonej w obrębie 1 miasta Łobez (z przeznaczeniem pod uprawę warzyw),
 - część działki nr 179 o pow. 14 m² położonej w obrębie 1 miasta Łobez (z przeznaczeniem pod uprawę warzyw),
 - część działki nr 179 o pow. 15 m² położonej w obrębie 1 miasta Łobez (z przeznaczeniem pod uprawę warzyw).
- dzierżawy nieruchomości położonych na terenie gminy Łobez:
 - nieruchomość zabudowana budynkiem gospodarczym o powierzchni 36 m² położona na działce oznaczonej numerem geodezyjnym 4/3 o powierzchni 423 m² w obrębie Dobieszewo (cele składowe)
- sprzedaży nieruchomości niezabudowanych tj.
 - działka nr 1101 o pow. 628 m² położona w obr. przy ul. Czycibora 10
 - działka nr 1102 o pow. 600 m² położona w obr. przy ul. Czycibora 12
 - działka nr 1311/8 o pow. 1520 m² położona w o. przy ul. Waryńskiego
- sprzedaży lokali mieszkalnych na rzecz najemcy:
 - w Łobzie przy ulicy: Sawickiej 1a/1, Sawickiej 1a/2, Sawickiej 1a/3
 - w Rożnowie 12/1
- sprzedaży nieruchomości zabudowanej garażem:
 - działka nr 382 o pow. 17 m² położonej w obrębie przy ul. Bocznej.

Niecodzienny Jubileusz 100 Rocznicy Urodzin

W sobotę 17.05.2008 r. 100 urodziny obchodziła mieszkanka Prusinowa, Pani Jadwiga Gilis. Uroczystość zapoczątkowana mszą świętą, celebrowana przez proboszcza Belcznej odbyła się w Prusinowie w domu córki Pani Jadwigi - Władysławy Bujak. Udział w niej brała, najbliższa rodzina jubilatki, natomiast życzenia

w imieniu mieszkańców gminy Łobez złożyli: Burmistrz Łobza Ryszard Sola, z-ca Burmistrza Ireneusz Kabat oraz przedstawiciele Wydziału Spraw Obywatelskich Bogdan Skólmowski i Joanna Kardaś. Burmistrz Łobza przekazał również życzenia i dyplom Pani Jadwidze Gilis od Prezesa Rady Ministrów Danalda Tuska.

WYDZIAŁ INWESTYCJI I ROZWOJU LOKALNEGO INFORMUJE

I. Projekty:

1. Złożono wniosek do Zachodniopomorskiego Kuratorium Oświaty w Szczecinie o dofinansowanie zakupu i montażu sprzętu do monitoringu wizyjnego Szkoły Podstawowej nr 1, Szkoły Podstawowej Nr 2 oraz Zespołu Szkół Gimnazjalnych. Całkowita wartość zadania: 36 550 zł; wnioskowane dofinansowanie 30 850 zł.

II. Postępowania o udzielenie zamówień publicznych:

1. Udzielono zamówienia publicznego na roboty budowlane „Termomodernizacja budynków wychowawczo – oświatowych: wymiana stolarki okiennej i drzwiowej” w następujących obiektach:

- Sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej Nr 1 w Łobzie, Publiczna Szkoła Podstawowa w Belcznej, Przedszkole Miejskie w Łobzie, Zespół Szkół Gimnazjalnych w Łobzie i Szkoła Podstawowa Nr 2 w Łobzie.

Umowę podpisano dnia 28.05.2008r z firmą „PROFIL” z Gryfic, mieszczącej się przy ul. Broniszewskiej 19. Termin zakończenia robót – 16.08.2008 r.

- Szkoła Podstawowa Nr 1 w Łobzie. Umowę podpisano dnia 28.05.2008r z Fabryką Okien SPECTRUM Spółka z o.o. z siedzibą przy ulicy Ceramicznej 4 w Lublinie. Termin zakończenia robót – 16.08.2008 r.

2. Udzielono zamówienia publicznego na robotę budowlaną „Budowa nawierzchni jezdni, wjazdów i części chodnika na ulicy Moniuszki i Szymanowskiego oraz łączniku ulic Szymanowskiego – Chopina wraz z budową czterech przyłączy do sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i deszczowej w ulicy Szymanowskiego w mieście Łobez” Umowę podpisano dnia

29.05.2008 r. z Przedsiębiorstwem Produkcyjno – Usługowo – Handlowym „DROKON Kazimierz Jaski” Spółka Jawna z siedzibą w Świdwinie przy ul. Drawskiej 62A. Termin zakończenia robót – 25.09.2008 r.

3. W dniu 27 maja nastąpiło otwarcie ofert na zadanie pn: „Przebudowa ulicy Orzeszkowej w mieście Łobez – nawierzchnia jezdni, parkingów, wjazdów i chodników”. Wybrano ofertę najkorzystniejszą cenowo, złożoną przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowo – Handlowe „DROKON Kazimierz Jaski” Spółka Jawna z siedzibą w Świdwinie przy ul. Drawskiej 62A. Termin zakończenia robót 23.10.2008 r.

4. W dniu 30.05.2008 r. nastąpiło otwarcie ofert na zadanie pn. „Remont drogi dojazdowej, pochylni i pomieszczeń Łobeskiego Centrum Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Łobzie”. Wykonawcą robót budowlanych będzie Zakład Usług Budowlanych i Komunalnych Spółka z o.o. ul. Kopernika 1, 72-315 Resko. Na powyższe zadanie uzyskano 30 % dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego.

III. Inwestycje:

1. Realizacja zadania pn. „Uzbrojenie 31 działek budowlanych pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne na os. Książąt Pomorskich w Łobzie przy ul. Jagiellonów i Piastów”:

- w ulicy Jagiellonów i Piastów została wykonana kanalizacja sanitarna wraz z przyłączami w 90 %. Pozostało do wykonania włączenie nowo- budowanej sieci do istniejącej kanalizacji w ul. Krzywoustego.

- obecnie trwają prace związane z wykonaniem kanalizacji deszczowej.

Z Pracy Rady Miejskiej w Łobzie

W dniu 05 czerwca 2008 r. odbyła się XXIV sesja Rady Miejskiej w Łobzie podczas której radni przyjęli informację:

- o stanie dróg i ulic oraz organizacji ruchu drogowego w gminie Łobez (na pytania dotyczące stanu dróg, odpowiedzi udzielali obecni na sesji: Pani Anna Rejman Kierownik Rejonu Zachodniopomorskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Drawsku Pomorskim, przedstawiciele ZZDW w Koszalinie tj. Pan Kazimierz Grygorciewicz i Pan Leszek Jęćkowski oraz Pan Wiesław Bernacki Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Łobzie).

- o stanie bezrobocia na terenie gminy Łobez przedstawioną przez Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Łobzie i Burmistrza Łobza,

- o pracy Burmistrza Łobza za okres od 01 do 30 kwietnia 2008 roku.

- sprawozdanie z działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łobzie.

Podjęli 11 uchwał Rady Miejskiej w Łobzie:

- w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie własności nieruchomości w celu realizacji inwestycji infrastrukturalnej na terenie Gminy Łobez,
- w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej wyznaczenia do zbycia lokalu użytkowego nieruchomości (ul. Niepodległości 9) na opinię pozytywną,
- w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zbycia lokalu użytkowego nieruchomości (ul. Niepodległości 9) na opinię negatywną,

d) w sprawie zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości położonej w obrębie Worowo zabudowanej stacją transformatorową,

e) zmieniająca uchwałę Nr XXV/167/1992 Rady Miejskiej w Łobzie z dnia 26 czerwca 1992 roku w sprawie zbycia lokali mieszkalnych w budynkach komunalnych w mieście i gminie Łobez,

f) zmieniająca uchwałę Nr XXXIX/300/2005 Rady Miejskiej w Łobzie z dnia 29 grudnia 2005 roku w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Łobez,

g) w sprawie uchwalenia Regulaminu cmentarzy komunalnych gminy Łobez,

h) w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z cmentarzy komunalnych na terenie gminy Łobez,

i) w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli niepublicznych oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych jako zespół wychowania przedszkolnego lub punkt przedszkolny przez osoby fizyczne lub prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego,

j) w sprawie wyemitowania obligacji przez Gminę Łobez oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu,

k) w sprawie zmian budżetu Gminy Łobez na rok 2008.

Następnie radni, sołtysi oraz obecni na sesji mieszkańcy zgłosili szereg zapytań i wniosków, na które odpowiedzi udzielił Burmistrz Łobza, jego Zastępca oraz pracownicy Urzędu Miejskiego.

VETO W SPRAWIE LIP

List do redakcji

Najistotniejsze jest posiadanie świadomości ekologicznej-dostrzeżenie, że świat wpływa na nas i my wpływamy na niego. Dzięki tej świadomości wyzbywamy się lekceważenia dla otaczającej nas przyrody. A mając tę świadomość, łatwiej też o troskę o ekologię ludzką. Tak bowiem, jak można dewastować świat przyrody, tak też można kaleczyć i zaśmiecać naszą sferę ducha oraz intelektu”.

Ojciec Maciej Zięba - teolog

Nie jestem wojującą ekologką. Nie pragnę rozgłosu, przykuwając się do drzewa, któremu grozi wycinka, by zwrócić uwagę mediów. Ale, proszę mi wierzyć, uważam, tak samo - jak ujęła to filozof Magdalena Środa - boli mnie, gdy ktoś wycina drzewo, bo ten ktoś niszczy wartości. Drzewo - to mało powiedziane. Zagrożona wycięciem jest cała aleja lipowa - tworząca latem przepiękny tunel zieleni, prowadzący przez wieś. Te lipy to główny atut urokliwego, niepowtarzalnego piękna, które trwa już od kilku pokoleń. Taki krajobraz zastali bowiem w miejscowości Troszczyno, pierwsi osadnicy w 1945 roku. W cieniu troszczyńskich lip dorasta już czwarte pokolenie. Ale tubylców już niewiele. Wiem, jak wiadomo, mocno się przemieszała. Przybysze, chociaż mieszkają na wsi, częściej spoglądają w stronę miejskiej cywilizacji. I dlatego nie tak trudno było przeforsować decyzję o konieczności unowocześniania wsi. Przyszła więc kolej na Troszczyno. Symbolem zaś cywilizacyj-

nych przemian ma stać się beton, a konkretnie polbruk. Bo trudno zza urzędniczego biurka, wyobrazić sobie, by na wsi nie było chodników z kostki brukowej. Idea betonizacji, tak mocno zdominowała myślenie prominentnych czynników, że żadne argumenty nie mogą się przebić. Zwłaszcza, że to jedyna ponoć możliwość na wykorzystanie unijnych dotacji. Kalkulacja ekonomiczna może być opłacalna. Ale dla kogo? Sprawa lip w mojej wsi jest problemem niezwykle drażliwym. Podzieliła mieszkańców na dwa obozy, przy czym linia podziału jest ruchoma. Raz więcej jest zwolenników idei porządkowania terenu i popierania pomysłu wójta, sołtysa, czyli tych, co trzymają z władzą, a raz tych, którzy, tak jak ja - uważają, że wycięcie 80-dziesięciu prawie 100-letnich lip to grzech śmiertelny, to zbrodnia, która nie może nastąpić w majestacie prawa, chociażby stał za tym autorytet wójta gminy Radowo Małe.

Apeluję więc do wszystkich ludzi dobrej woli. Pomóżcie nam obronić zagrożone lipy. Bo to one są częścią mojego świata i wszystkich tych, którzy, tak jak ja, uważają, że Troszczyno to już niepowtarzalna, unikatowa wręcz panorama prawdziwej pomorskiej wsi. Ktokolwiek tędy przejeżdża, może własne zmysły nasycić tym, co pozostawił nam w spuściznie nasi poprzednicy. Ja nie przesadzam. Zapraszam. Sami się przekonajcie. A głosy poparcia bardzo są nam potrzebne. Liczę na wysoką świadomość ekologiczną. Zgłaszajcie swoje uwagi.

Nazwisko i adres do wiadomości redakcji



ZARZĄD POWIATU ŁOBESKIEGO Ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność Powiatu Łobeskiego DANE O NIERUCHOMOŚCIACH

Oznaczenie nieruchomości 1) Nr działki 2) Pow. w ha 3) Nr księgi wiecz.	Opis nieruchomości i położenie	Przeznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza nieruchomości w zł	Wysokość wadium w zł (20%)	Minimalna wysokość postąpienia w zł
358/1 3,6944 ha 2560	Grunt rolny niezabudowany. Obr. Policko, Gm. Resko	W planie miejscowym stracił ważność 31.12.03 r./ - użytki rolne. W SŁiK/ZP Gminy Resko: Uwarunkowania - grunty ornice żyzne. Kierunki: - wielofunkcyjna strefa zabudowy podmiejskiej; - drogi projektowane	101.700	20.340	1.020
28 1,1979 ha 2561	Grunt rolny niezabudowany Obr. 1 miasta Resko	W planie miejscowym stracił ważność 31.12.03 r./ - teren istniejących upraw polowych - do dalszego wykorzystania. W SŁiK/ZP Gminy Resko: Uwarunkowania: - grunty rolne mało żyzne i nieużytki, nieużytkowane inne grunty; Kierunki: - strefa zabudowy wielofunkcyjnej; - projektowana rozbudowa cmentarza.	33.000	6.600	330

Na w/w nieruchomościach nie występują obciążenia i zobowiązania.

Do ceny uzyskanej w wyniku przetargu zostanie doliczony podatek VAT 22%

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lipca 2008r roku w pokoju nr 23 I piętro w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Konopnickiej 41 Dla dz. 351/8 o godz. 9 Dla dz.28 o godz.10 Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje, co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przetargu uczestniczyć mogą krajowe, zagraniczne osoby fizyczne i prawne, jeżeli do **dnia 11.07.2008 r.** wpłacą w pieniądzu wymagane wadium na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Łobzie **nr 65102028470000120200096669 w PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie**. Datą uiszczenia wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Starostwa, a nie data dokonania wpłaty.

Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu zwraca się niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu, nie później jednak niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygrał. Uczestnikowi wygrywającemu przetarg wadium zalicza się na poczet ceny nabycia.

Zagraniczne osoby fizyczne i prawne winny przedłożyć komisji przetargowej zezwolenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na nabycie nieruchomości lub promesę.

Pełnomocnicy uczestników przetargu winni okazać komisji przetargowej pełnomocnictwa notarialne. Uczestnicy i pełnomocnicy przetargu zobowiązani są przedstawić komisji: dokument stwierdzający tożsamość i obywatelstwo, jeżeli uczestnikiem jest osoba fizyczna. Jeżeli jest nim osoba prawna winna przedłożyć odpis z Krajowego Rejestru Sądowego oraz dokument potwierdzający tożsamość reprezentowanej osoby prawnej.

Wyłoniony w drodze przetargu kandydat na nabywcę nieruchomości jest zobowiązany w terminie do 14 dni, licząc od daty rozstrzygnięcia przetargu dokonać wpłaty ceny ustalonej w przetargu wraz z podatkiem VAT 22%, pomniejszonej o wpłacone wadium, na konto Starostwa Powiatowego w Łobzie **nr 47102028470000140200095828 w PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie**. Datą uiszczenia wpłaty jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie dokona wymaganej wpłaty w określonym terminie lub nie stawi się bez wcześniejszego uzasadnionego usprawiedliwienia w wyznaczonym przez sprzedającego terminie i miejscu do zawarcia umowy notarialnej, organizator przetargu odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Jeżeli wyłoniony w drodze przetargu kandydat na nabywcę zażyczy sobie okazania granic, jest on zobowiązany do wpłacenia w terminie 7 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Łobzie **nr 65102028470000120200096669 w PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie** kwoty wynikającej z umowy zawartej z jednostką geodezyjną wyłonioną w drodze przetargu.

Wszelkie koszty notarialne i sądowe pokrywa strona kupująca.

Dodatkowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Konopnickiej 41 lub telefonicznie /091 39-760-89/.

Zastrzega się prawo odwołania ogłoszonego przetargu. Łobez, dnia 05.06.2008 r.

Adres redakcji: Łobez ul. Słowackiego 6, tel. 091 39 73 730

INNE

Łobez

■ Ekskluzywne perfumy w przystępnej dla każdego cenie. Możliwość współpracy. Zadzwoni: 0 601 088 446.

Gryfice

■ Rurki na słupki ogrodzeniowe tania sprzedam. Tel. 091 384 39 52.

■ Garaże blaszki - najtaniej. Transport, montaż gratis. Tel 0 598 334 536 lub 605 286 058

Świdwin

■ Sprzedam używane urządzenia sanitarne, junkersy, okna plastikowe, kaloryfery. tel. 698 640 762.

Region

■ Sprzedam kontenery plastikowe 1000 l w atrakcyjnej cenie od 120 zł Tel. 091 397 62 21.

■ Sprzedam wannę, kuchenkę gazową, lodówkę, szafkę pod zlewozmywak, pralkę automatyczną (uszkodzony moduł), cena do uzgodnienia, tel. 0784 792 270, 091 39 22 783.

■ Kupię antyki, militaria i inne starocie. Tel. 501 126 109.

■ Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

■ Sprzedaż używanych urządzeń gastronomicznych (chłodziarki, zamrażarki, witriny sklepowe) sklepowych i domowych, serwis, gwarancja, transport. Tel. 091 392 16 07, 0 601 587 438.

■ Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

USŁUGI

Gryfice

■ Sprzątanie biur i mieszkań - tel. 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarowe, TIR-y), tel. 0 604 373 143.

■ Dywanopranie - 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej, tel: 0604 - 373 - 143.



Biuro Nieruchomości

Telefon 0913974342 600265547

DZIAŁKA TRZEBAWIE pow. 1,2 ha z dostępem do jeziora Woświn. Cena 180 000 zł
ŁABUŃ WIELKI Siedlisko na działce 1 643 m², BUDYNEK mieszkalny 100 m² (zły stan techn.) STODOŁA 161 m² w dobrym stanie. Cena 78 000 zł
DOM w Węgorzynie przy ul. Drawskiej pow. zabudowy 118 m², pw. działki 1142 m², 4 pokoje, nowa łazienka, wnętrze po remoncie, duży wysoki strych do adaptacji na mieszkanie. CENA 240 000 zł."

USŁUGI

Łobez

■ Wynajmę domek letniskowy 20 m od jeziora (Stara Dobrzyca k/Reska) – pokoje sypialne, łazienka, WC, jadalnia z aneksem kuchennym, TV. Pobyty tygodniowe i weekendowe. Tel. 604 649 889.

■ Tynki gipsowe maszynowo, posadzki maszynowo - Firma „DEKOR” Tel. 505 142 003.

■ Ogrodzenia kute (grawerowane) Łobez ul. Rapackiego 12. Tel. 607 553 912.

Region

■ Wideofilmowanie - Tel. 0 605 732 267.

■ Domy drewniane pod zamówienie. Tel. 692 405 612 lub 091 395 21 88.

■ Tłumacz przysięgły - francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58.

■ Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 0 604 373 143.

■ Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję - wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

PRACA

Region

Zatrudnię na umowę o pracę samodzielnego kierownika do 430 hektarowego gospodarstwa rolnego. Zapewniam korzystne wynagrodzenie, bezpłatne zakwaterowanie, prąd i wodę. Możliwość zamieszkania z rodziną. Tel. 502 666 778.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Sprzedam garaż Łobez ul. Boczna. Tel. 783 471 843.

■ Działkę budowlaną, rekreacyjną 15 arów z gotowym projektem domu drewnianego z możliwością natychmiastowej budowy oraz 2 ha przyległej ziemi w pięknej okolicy pilnie sprzedam. Tel. 091 395 21 88, 692 405 612.

■ Sprzedam ziemię rolną 8 ha w gminie Resko. Tel. 609 311 340.

■ Sprzedam dom jednorodzinny w Węgorzynie. W rozliczeniu mile widziana sprzedaż lokalu mieszkalnego 3-3 pokoi. Tel. 091 397 12 11 – po godz. 20.00.

■ Sprzedam uzbrojoną działkę przy ul. Rolnej o pow 836 mkw. zabudowaną budynkiem użytkowym o pow. 72,10 mkw. Tel. 607 588 175.

Świdwin

■ Sprzedam budynek gospodarczy w Świdwinie o pow. 135 mkw. z przeznaczeniem zabudowy mieszkalnej z usługami. Tel. 503 741 513.

■ Sprzedam nieruchomość położoną pomiędzy Świdwinem a Połczynem (4 km od Połczyna) o pow. 2,350 ha z budynkami gospodarczymi, z placem manewrowym wybetonowanym - „Nieruchomość po byłym tartaku”. Tel. 512 326 195.

Drawsko Pom.

■ Kupię grunty rolne, gospodarstwo rolne w powiecie Gryfice lub Łobez. Tel. 0692 883 670.

PRACA

Drawsko Pom.

■ PROFICREDIT poszukuje przedstawicieli kredytowych. Osoby samodzielne i operatywne. Wysokie zarobki, nienormowany czas pracy. 0608 139 590

Gryfice

■ Elektryka z doświadczeniem w zawodzie zatrudnię na dobrych warunkach, tel. 696 757 393.

■ Firma Profil w Gryficach przy ul. Broniszewskiej 34 poszukuje pilnie pracownika do produkcji i montażu okien PCV i aluminium, preferowane doświadczenie zawodowe. Tel. 091 387 71 20.

■ Zatrudnię kelnerkę najchętniej na stałe (ośrodek i restauracja), mile widziana znajomość języka niemieckiego. Rewal tel. 091 386 28 20

Reklama
Tel./fax 091
3973730

MIESZKANIA

Łobez

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe pow. 70 mkw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, piwnica. Parter w budynku 5-cio rodzinnym, dzierzawiony ogródek. Tel. 507 202 406.

■ Sprzedam mieszkanie w Łobzie w domu trzyrodzinnym, I piętro, bezczynszowe ok. 35 mkw z możliwością zaadaptowania poddasza ok. 15 mkw. Tel. 513 653 297.

■ Sprzedam dwa mieszkania przylegające do siebie o pow. 75,2 mkw i 35,5 mkw. Możliwość połączenia w jedno. Parter, budynek 4-ro rodzinny. Tel. 091 395 12 40.

■ Poszukuję mieszkania lub kawalerki na terenie Łobza, Reska, Węgorzyna i okolic. Mogę zapłacić za kilka miesięcy z góry. Zainteresowanych proszę o kontakt tel. 798 557 318, 500 415 486.

■ Sprzedam mieszkanie w Uniemiu, 3 pok. 70 mkw. + garaż 40 mkw., bezczynszowe, po remoncie. Cena 125 tys. zł. Tel. 887 256 755.

■ Kupię dom o pow. ok. 100 mkw. w Łobzie, Węgorzynie lub okolicy. Tel. (091) 3973940.

Gryfice

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe 47 mkw. w Gryficach. Tel. 606 904 584.

■ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe wraz z garażem w Gryficach przy ul. Niechorskiej. Cena łączna 160 tys. zł. Tel. 0662 034 734.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe w Płotach 50 mkw. Tel. 091 385 23 12, 788 567 312.

Drawsko Pom.

■ Sprzedam mieszkanie w Drawsku Pom. 71 mkw. Cena do uzgodnienia. Tel. 502 031 501.

■ Sprzedam bezczynszowe mieszkanie 80 mkw. Cena 2750 zł za mkw. + garaż lub zamienię na mniejsze w Drawsku. Tel. 609 116 616.

(Nie)bajka o dobrych ludziach i festynie w sołectwie polskiej krainie

„Wszyscy chcą żyć na wierzchołku góry zapominając, że prawdziwe szczęście kryje się w samym sposobie wspinania się na nią”

(Gabriel Garcia Marquez).

Jeden z mieszkańców naszego sołectwa (także mieszkaniec tegoż) nazywa nas „Rumunami”. Wiadomo, jak należy odczytać to przezwisko, chociaż sama nic do obywateli Rumunii nie mam. Ale nie będę przecież udowadniać, że My to nie „Rumunia”, „A to Polska właśnie” i to w dosłownym tego słowa znaczeniu.

Rozpoczął się drugi rok mojego sołtysowania i dlatego chciałabym podzielić się paroma refleksjami na tematy różne, aczkolwiek dotyczące naszej sołectwiej społeczności. Początki pierwszego, minionego, były jak wszystko co pierwsze i nowe - trudne. I gdyby nie pomoc Pana Zbigniewa Sobczyka w sprawach, no choćby sposobu organizacji Zebrań Wiejskich czy sporządzania dokumentacji, naprawdę byłoby mi ciężko uporać się z wieloma sprawami. Teraz mam okazję podziękować Mu za to, co niniejszym czynię.

Po roku moich działań muszę przyznać, że oprócz kłód, na które napotykałam i są mi nadal pod nogi rzucone, oprócz obojętności wobec problemów ludzi z biednych wiejskich środowisk, miałam jednak także szczęście. Poznałam wielu wspaniałych, dobrych ludzi, chcących tak po prostu i bezinteresownie nam pomóc, bo tacy zwyczajni – niewyzwyczajni reagują na niesprawiedliwość i nierówność społeczną i obchodzi ich los wiejskich dzieci, które - nie czarujmy się - mają „pod górkę” pod wieloma względami. Pomoc tych ludzi polega na sponsorowaniu zorganizowanych przez nas już kilkakrotnie imprez dla dzieci, a także obdarowywaniu ich zabawkami i odzieżą także przy innych okazjach. Jednym z takich „wielokrotnych” darczyńców jest na przykład właściciel Nauki Jazdy ze Szczecina, Pan Robert Ciebiera.

W tym roku było podobnie. Zanim jednak odbył się Festyn z okazji Dnia

Dziecka w Ginawie, trzeba było się „najeździć”, „natelefonować” oraz pisać, pisać i pisać.

Przyznaję, jest to czasem upokarzające zajęcie, zwłaszcza kiedy napotyka się na obojętność lub wrogość. Jednak nigdy nie jestem (tak mi się przynajmniej wydaje) natrętna. Jeśli ktoś nie chce lub nie może pomóc - wycofuję się. W chwilach zwątpienia zapala mi się jednak lampka przypominająca mi o tym, że nie dla siebie proszę. Najbardziej cieszy, kiedy to darczyńcy zwracają się do mnie, oferując pomoc. Tak było w przypadku Pań - Mirosławy Patyny z Biura Nieuchomości „Polonia” ze Szczecina, Moniki Kuźmińskiej - Przewodniczącej RM w Węgorzynie, Jadwigi Kamińskiej - radnej RM w Węgorzynie, Moniki Stasiak z Węgorzyna; Panów - Józefa Drozdowskiego - radnego RP w Łobzie, Adama Sobolewskiego, Romana Kieliszewskiego - kierownika z Kopalni Kruszywo Storkowo, Roberta Ciebiera oraz Państwa Elżbiety i Zygmunta Cieloszyk - rolników z Ginawy, Anny i Romana Pawłowskich - właścicieli sklepu w Ginawie, Firmy „Antex” (Sarżala) oraz Dowódcy Centrum Szkolenia Wojsk Łądowych w Olesznie i Pań kucharek z tamtejszej kantyny. Wszystkim wymienionym składam SERDECZNE PODZIĘKOWANIA za pomoc w organizacji tegorocznego Festynu z okazji Dnia Dziecka. Jestem przekonana, że utożsamiają się ze słowami cytowanego już Gabriela Garcia Marqueza, że „Człowiek ma prawo patrzeć na drugiego z góry tylko wówczas, kiedy chce mu pomóc, aby się podniósł”.

Dzieci powinny być zawsze szczęśliwe, ale Tego Dnia szczególnie. Natomiast słodycze i prezenty świetnie z tym dniem komponują. Obserwując je podczas festynu twierdząc, że cel osiągnęłam. W każdym razie wszystkie dzieciaki uczestniczące w imprezie otrzymały prezenty, słodycze, napoje i lody i nieistotne było, czy są „sołectkie”, czy nie. A przybyły do nas także z okolicznych miejscowości, nawet ze Szczecina. Dodatkowymi atrakcjami festynu były przejażdżki

wspaniałymi motocyklami Pana Ciebiera, występy - wokalny zaprzyjaźnionych licealistek i taneczny dziewcząt z Ginawy, grochówka, kiełbasa z grilla, ciasto oraz muzyka rozbrzmiewająca na całą wieś z powtarzaną kilkanaście razy piosenką Majki Jeżowskiej „Wszystkie dzieci nasze są”.

To był nasz drugi festyn dla dzieci (nie licząc Biesiady Wiejskiej), a mam nadzieję, że nie ostatni i że każdy następny będzie wspanialszy od poprzedniego, również dzięki hojności darczyńców. Wizerunek naszego sołectwa zmienia się, i na pewno na lepsze; dotyczy to także estetyki naszych wsi. Dostrzegają to nasi sąsiedzi i goście. I o to chodzi, abyśmy trzymali się razem, razem działali na rzecz naszych dzieci i siebie samych, abyśmy nie czuli się gorsi, bo gorsi nie jesteśmy od nikogo; może biedniejsi, ale to inny problem. I wreszcie - na pewno jesteśmy mieszkańcami polskiego, a nie „rumuńskiego” sołectwa Wiewiecko.

Z poważaniem
Sołtys Sołectwa Wiewiecko
Danuta Margol

Worki dla garażowisk

(ŁOBEZ). Pod obrady radnych ponownie wróciła kwestia dotycząca rozwiązania problemu śmieci na terenie garażowisk w pobliżu Nadleśnictwa. Jedną z propozycji brzmiała, by właściciele garażowisk wykupili worki na śmieci, które Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych zabierałoby z terenu garażowisk przynajmniej dwa razy w roku. Radny Henryk Staniewicz obawiał się jednak, że worki te mogą zostać zniszczone, a śmieci nadal będą zanieczyszczać garaże. Zaproponował, by wybudować śmietnik i podobnie jak w spółdzielni zamknąć je, a właścicielom garaży wręczyć klucze. Ta opcja nie przeszła. Właściciele garażowisk będą zobligowani, by zakupić worki. mm

Nieznany powiat łobeski

Przed kilku dniami trafiło w moje ręce wydawnictwo zatytułowane „Przewodnik – gmina i miasto Barwice”. Opracowanie zostało wydane przez jedną z firm wydawniczych w Bydgoszczy na zlecenie Urzędu Miasta i Gminy w Barwicach w 2007 roku. Zawiera 24 strony tekstu i dołączono jeszcze mapkę gminy. Wydawnictwo jest nowe, sprzed około

pół roku, ale jedna z wyrysowanych mapek zawiera informacje sprzed szeregu lat. Wydanie nowe a wiadomości stare. Na mapce pominięto i nie wykazano powiatu łobeskiego. Ani urzędnicy zlecający druk, ani też bydgoski wykonawca, nie pofatygowali się, by sprawdzić prawidłowość zapisów. Tak to jest znany Łobez w gminie odległej około 65 km i znajdującej się w jednym województwie.

Zbigniew Harbuz

Zawody wędkarskie im. Mikszy

Zachodniopomorska Okręgowa Rada Honorowego Krwiodawstwa PCK w Szczecinie oraz Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Łobzie organizują Krajowe Zawody w Wędkarstwie Spławikowym Klubów HDK PCK im. Romana Mikszy – Łobez 2008. Rozpoczęcie zawodów 21 czerwca 2008 r. (sobota) o godz. 8.00 nad jeziorem w Węgorzynie.

Zebranie wyborcze „Światowida”

Nadzwyczajne Zebranie Sprawozdawcze - Wyborcze Zarządu MLKS „ŚWIATOWID” Łobez odbędzie się w dniu 19.06.2008 r. o godz. 17.00, sala nr 21 Urzędu Miejskiego w Łobzie.

Wyniki ostatniej kolejki

Klasa okręgowa

Zorza Dobrzany - Wielgovia Szczecin 3:3, Masovia Maszewo - Mewa Resko 1:1, Wicher Brojce - Promień Mosty 5:1, Jantar Dziwnów - Sparta Węgorzyno 0:1, Światowid Łobez - Radovia Radowo Małe 2:2, GOK Ehrle Polska Dobra Szcz. - Iskierka Śmierdnica 0:1, Dąbrovia Stara Dąbrowa - Fagus Kołbacz 3:1, Korona Stuchowo - Sarmata Dobra 0:2.

1. Sparta Węgorzyno	30 68 66:25
2. Sarmata Dobra	30 68 84:33
3. Iskierka Śmierdnica	30 64 70:26
4. GOK Ehrle Dobra.	30 61 69:33
5. Korona Stuchowo	30 47 45:52
6. Masovia Maszewo	30 44 45:39
7. Wicher Brojce	30 43 54:50
8. Promień Mosty	30 39 48:56
9. Mewa Resko	30 34 52:56
10. Fagus Kołbacz	30 33 37:58
11. Dąbrovia Stara D.	30 32 40:64
12. Radovia Radowo	30 31 38:58
13. Zorza Dobrzany	30 30 29:50
14. Wielgovia	30 29 36:52
15. Światowid Łobez	30 27 36:45
16. Jantar Dziwnów	30 22 19:71

PZPN można odnowić oddolnie

(REGION) Zarząd Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej poinformował, na posiedzeniu w dniu 2 czerwca 2008 roku, postanowił odwołać planowane na 7.06.2008 r. Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze-Wyborcze naszego Związku oraz podjął Uchwałę o zwołaniu Walnego Zgromadzenia ZZPN w dniu 28.06.2008 r.

Ze zdumieniem wysłuchałem audycji w radio, w której kandydat na prezesa, bodajże Łukasz Jucha, przedstawiał swój program wyborczy przed zjazdem ZZPN. Zdumienie ogarnęło mnie dlatego, że słyszałem coś takiego po raz pierwszy. Czy to znaczy, że w PZPN odbędą się prawdziwe wybory, poczynając od najniższych szczebli do najwyższego piętra tej instytucji?

Po doniesieniach o aresztowaniu ponad stu działaczy piłkarskich, w tym także piłkarzy, nieudanych próbach wprowadzenia komisarza do tej instytucji, wydawało się, że to twierdza nie do ruszenia i że nic nie jest w

stanie jej odnowić. Wszyscy jakby zapomnieli, że jest to stowarzyszenie z kadencyjnie wybieralnymi organami, a więc odnowa może przyjść oddolnie, jeżeli tylko działacze najniższych szczebli wybiorą uczciwych i odpowiedzialnych przedstawicieli na zjazdach okręgowych OZPN, a ci na zjazd PZPN.

Od dłuższego czasu podpytywałem działaczy naszych powiatowych klubów, kto jest ich przedstawicielem na zjazd w regionie, ale nieodmiennie słyszałem, że nie wiedzą. Samorząd sportowy okazał się niewładny. Kopać piłkę, to z ogromnymi emocjami, ale już zarządzając nią, to nie bardzo. A przecież uzdrowienie PZPN mogłoby nastąpić oddolnie. Kluby wybierają porządnych ludzi na delegatów, ci jadą na zjazd i wybierają porządnego faceta na prezesa i takowych delegatów na zjazd krajowy. Tam w głosowaniu odwołują stary zarząd i powołują nowy, który rozliczy korupcję i wyczyści układy. Mechanizm niby prosty jak drut, ale... No, właśnie... to ale... KAR

Wystartuje w Mistrzostwach Polski Juniorów

Marcin Grynkiewicz złotym medalistą na 400 m

W dniach 7-8 czerwca w Stargardzie Szczecińskim odbyły się Międzywojewódzkie Eliminacje do OOM i Mistrzostw Polski Juniorów. W biegu na 400 m Marcin Grynkiewicz uzyskał znakomity czas 48:91 s. Jest to jego nowy rekord życiowy. Tym samym ma zapewniony start w Mistrzostwach Polski Juniorów.

Wyniki trzech najlepszych miejsc

1. Grynkiewicz Marcin 90 LKS Pomorze Stargard 48.91 PB
2. Wójcik Karol 89 LKLA Krokus Astromal Leszno 50.96
3. Wilk Stanisław 89 LKS Pomorze Stargard 51.60.

W drugim dniu zawodów Marcin zajął 3 pozycję, zdobywając brązowy medal na dystansie 800 m. Łobzianin w ubiegłym tygodniu był wyłączony z zawodów z powodu kontuzji nogi, ale jak widać ma wysoką formę. Za naszym pośrednictwem Marcin dziękuje panu Marianowi Szyjce za wsparcie finansowe. (r)



Koniec sezonu lekkoatletów z Dobrej

(DOBRA) W dniu 7 czerwca uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Dobrej startowali w X Biegach Ulicznych im. Wojciecha Eckerta, które odbyły się w Pelczycach.

Naszą szkołę reprezentowała liczna, 21 osobowa reprezentacja uczniów z klas I-VI. Start był bardzo udany: 7 zawodników zajmowało miejsca na podium (Andżelika Awgul, Milena Sadowska, Kacper Łakomy, Oliwia Śmiłowska, Karolina Grenda, Dagmara Szymanek, Weronika Florczak), a do prowadzonej klasyfikacji zespołowej punkty zdobywało 19 zawodników.

Dla większości zawodników był to ostatni start bardzo udanego sezonu. Jedynie grupa 13 zawodników pilnie trenuje przed startem w Fina-

łach Ogólnopolskich Czwartków L.A. w Warszawie. Życzymy im udanego startu i rekordów życiowych. (szk)



Ranking strzelców powiatu łobeskiego

Wojtek Bonifrowski królem strzelców

Wojtek Bonifrowski z Sarmaty dwoma golami w meczu z Koroną w Stuchowie przypieczętował tytuł króla strzelców naszego powiatu, a także okręgowki. Sam strzelił prawie tyle (33), co cały Światowid (35), który zajął przedostatnie miejsce w tabeli i teraz czeka na decyzje ZZPN – czy pozostanie w okręgowce. Mamy nadzieję na dobre wieści w tej kwestii, chociaż w ZZPN panuje taki bałagan, że – jak się okazało – nawet nie wiadomo, czy do V ligi wejdzie Sarmata. Doniesienia zmieniają się z dnia na dzień, a większość to symulacje lub spekulacje. Trzeba więc cierpliwie czekać. Sezon bramkami zamknęli Paweł Wielgus – 2 w meczu z Radovią, w tymże meczu dla Radovii Marcin Tomaszkiwicz i Jacek Talarowski, Piotr Grochulski strzałem z wolnego zdobył gola na wagę awansu, zaś Mariusz Błaszczak na wagę remisu Mewy z Masovią.

Wciąż czekamy na wieści o awansach i spadkach i nową – jesienną rundę.

STRZELCY

- 33 bramek - Wojtek Bonifrowski (Sarmata)
- 25 bramek - Wojtek Kliś (Sparta)
- 15 bramek - Marek Gradus (Radovia)
- 14 bramek - Dawid Dudek, Damian Padziński (Sarmata)
- 10 bramek - Łukasz Grygiel (Mewa), Artur Samal (Sparta)
- 9 bramek - Piotr Grochulski (Sparta), 8 bramek - Łukasz Olechnowicz (Sarmata)
- 7 bramek - Emil Pilichowski (Radovia), Krzysztof Kieruzel (Sarmata), Paweł Samal (Sparta), Mirosław Pietrowski, Mariusz Błaszczak (Mewa), Piotr Kulczyński (Światowid)
- 6 bramek - Dariusz Kęsy (Mewa), Daniel Romańczyk (Sparta), Emilian Kamiński (Sarmata)
- 4 bramki - Krzysztof Gwóźdź (Sparta), Kamil Iwachniuk, Kamil Kacprzak, Paweł Wielgus (Światowid), Rafał Rosiak, Mateusz Rylling, Jacek Talarowski (Radovia)
- 3 bramki - Tomasz Kmieć, Irek Kulik (Radovia), Krzysztof Kopka (Mewa), 2 bramki - Marcin Pawłowski (Mewa), Grzegorz Momot, Marcin Grzywacz, Michał Koba, Andrzej Jabłoński, Łukasz Brona (Światowid), Marek Drożdżewski (Radovia)
- 1 bramka - Jarek Konieczny, Tomasz Sidel, Artur Sadowski, Andrzej Nadkierniczny (Sparta), Norbert Harasiewicz, Klaudiusz Wasiak, Marcin Czyż, Przemek Ziemiński (Mewa), Sylwester Michałowski, Łukasz Zielonka, Sławek Nowak, Mateusz Ostaszewski (Światowid), Igor Drapikowski, Marcin Stosio, Marcin Tomaszkiwicz (Radovia), Tomasz Surma, Damian Dzierbicki (Sarmata).

ZESPOŁY

- Bramki zdobyte
- 84 bramki - Sarmata
- 67 bramek - Sparta
- 50 bramek - Mewa
- 39 bramek - Radovia
- 35 bramek - Światowid

Przyjeżdżają z innych gmin, a z Łobza nie ma nikogo

Diamenty trzeba obrabiać

(ŁOBEZ). Podczas czwartków lekkoatletycznych, które odbywają się jesienią i wiosną, brakuje uczniów ze szkół łobeskich. O ile na stadion do Łobza przybywają dzieci z gmin ościennych, o tyle z miasta gospodarzy dzieci jest jak na lekarstwo, bądź wcale.

Biegi Hopfera pokazały, że dzieci z Łobza biegają chętnie. W Łobzie też działa Klub MKS Olimp. Teoretycznie więc gmina ta, mająca równocześnie największą sieć szkół w powiecie powinna brylować wśród innych. Tak jednak nie jest.

Kazimierz Mikul - członek Rady Sekcji Regionalnej NSZZ „Solidarność” zauważył, że jedną z przyczyn może być postawa młodych nauczycieli, którzy nie są chętni, aby pracować z dziećmi po lekcjach. Nie wyrażają również zainteresowania, aby te dzieci przeprowadzić po godzinach pracy na stadion. Zwraca również uwagę, że jedną z przyczyn jest brak informacji w szkołach o mających się odbyć zawodach. Podobnego zdania jest również prezes MKS „Olimp” Zdzisław Bogdanowicz.

- Od 13 lat prowadzę akcję w całym kraju, propagując lekkoatletykę wśród dzieci w wieku od 10 do 13 lat (klasy IV-VI). Jest bardzo ciekawy regulamin zawodów, tak by te dzieci mogły się sprawdzić w swoich grupach wiekowych. Są wyszczególnione podstawowe kategorie lekkoatletyczne i do tej akcji zgłosiło się 100 miast. Turniej jest tak zorganizowany, że dzieci mogą rywalizować tylko w swoich kategoriach wiekowych. Nasze środowisko przystąpiło do tej akcji i realizuje ją w okresie jesiennym i wiosennym. Wyniki zawodów z każdego czwartku są szybkoitko przekazywane drogą meilową do sztabu. Jeśli dziecko osiągnie dobre wyniki i będzie startowało w sześciu z 12 imprez, ma prawo udziału w finale. Potem Warszawa organizuje dla najlepszych dzieci ze wszystkich miast włączonych do czwartków finały trzydniowe, opłacając zakwaterowanie, wyżywienie, a my - dojazd. Zawsze na zawody jeździ około 40. dzieci, jednym autokarem wraz z pięcioma opiekunami. I tak już od czterech lat to robimy, a Warszawa od 13. Olimpiada organizowana jest na terenie Akademii Wychowania Fizycznego. W tym czasie powstaje tam całe

Bez Marka Kolanowskiego

Mewa po wyborach

(RESKO) Niedawno odbyły się wybory władz klubu Mewa Resko. Prezesem został Piotr Tichanów, jego zastępcą Zdzisław Brzeziński. Do Zarządu weszli: Leszek Minko (oldboje), Roman Turczyński, Klaudiusz Wasiak, Sylwester Właż i Dariusz Kęsy. Jak się dowiedzieliśmy, z klubem pożegnał się trener juniorów i działacz tego klubu Marek Kolanowski. (f)



miasteczko namiotowe. Tam też startujemy przez trzy dni. Łobez chce te czwartki lekkoatletyczne wypromować - mówi Bogdanowicz.

Nad promocją czwartków czuwa wraz z K. Mikulem oraz Januszem Łukomskim z Dobrej.

Na finały do Warszawy zawsze przyjeżdża 3,5 tysiąca dzieci. Do tej pory dzieci z powiatu łobeskiego startowały trzykrotnie, teraz będzie czwarty udział. Dotychczas III miejsce zdobyła Malwina Rusiecka z Dobrej w rzucie piłeczką oraz złoty medal, gdy była w szóstej klasie. Wówczas dostała się do reprezentacji Polski. Prócz tego dzieci zdobywały różne miejsca finałowe w pierwszej 12.

Obecnie Z. Bogdanowicz jest w trakcie pisania książki poświęconej historii sportu łobeskiego. Tam chce zawrzeć nazwiska około 15. dzieci, które zajmowały wysokie miejsca, w biegu na 600 m w skoku dal czy w innych konkurencjach.

W czym tkwi błąd?

Obecny system edukacji nie zakłada obowiązku prowadzenia zajęć sportowych w klasach I-III. Ewentualnie, gdy prowadząca nauczycielka uzna to za stosowne, mogą być wprowadzone zajęcia zabawowo-sportowe. Jeśli nie ma, może pobawić się z dziećmi np. „Pomidora”.

Uroki lata

ROWEREM NAD JEZIORO

8 czerwca w niedzielę odbył się kolejny rajd Klubu Turystki Rowerowej. Razem z rowerzystami z Grupy Rowerowej z Drawska wybraliśmy się nad jezioro Głębokie, koło Strzmiela. Podczas wędrowki zwiedziliśmy kościół w Dobieszewie. Jest to najstarszy wiejski kościół w gminie Łobez, wzniesiony w stylu gotyckim w XV w., a więc pochodzący jeszcze sprzed reformacji. We wnętrzu uwagę zwraca średniowieczny tryptyk i renesansowa ambona.

W tak gorący i słoneczny dzień frajdą był przede wszystkim pobyt nad jeziorem. Po tygodniu pracy lub szkoły wszyscy z przyjemnością skorzystali z możliwości odpoczynku nad wodą. Pieczone kielbaski, kąpiel

Złoty wiek sprawności u dzieci zaczyna się w wieku 10 lat. To wówczas jest ten ważny moment rozbudzenia w dzieciach aktywności sportowej.

- W tym wieku wszystko by chcieli robić, nawet na olimpiadę by chcieli jechać, tak wierzą w siebie. I tu trzeba dać im szansę. Szkoła im nie daje tych szans. „Olimp” to tylko uzupełnienie i tu też napotykamy na absencję. Nie ma dzieci na stadionie. Szkoła nr 2 jest największą szkołą w powiecie, a nie ma dzieci ani nauczyciela. Zawody są organizowane po lekcjach. SP1 też nie przychodzi. Czy nauczyciele czekają na zapłatę od dyrektora czy na coś? Nie chcą przyjąć i już - mówi Bogdanowicz.

Tak się składa, że dzieci nie muszą przychodzić w zorganizowanych grupach pod pieczę nauczyciela wf-u. Może ich również dobrze przyprowadzić wychowawca, albo rodzic. Mogą przyjechać też same. Mimo takich możliwości zawody czwartkowe najsilniej reprezentują gminy Dobra, Węgorzyno i Resko. Radowo wypada bardzo słabo, Łobez wręcz beznadziejnie. Z Dobrej, Węgorzyna i Reska, mimo trudności organizacyjnych, szkoły przyjeżdżają i chcą się pokazać. Z Węgorzyna przywożą aż dwa autokary dzieci. Przy stadionie jest osiedle Orzeszkowej. Mieszka tu 700 osób, ale dzieci z Łobza nie ma.

- Dzieci nie wiedzą, że takie coś się dzieje, choć informujemy o tym szkoły.

Dzieci brakuje nie tylko na czwartkach. Nie było ich również na biegach przełajowych. Przyjeżdżają inni nauczyciele, patrzą i pytają, dlaczego z Łobza znów nikogo nie ma? Szkoda tych dzieci, bo później ujawniają się ich talenty. Diamenty trzeba przecież obrabiać. Te dwie szkoły omijają zawody masowe, jak czwartki czy powiatowe biegi przełajowe, które niedawno były. Było kilkanaście szkół, ale nie z Łobza.

- Częstym powodem, dla którego szkoły nie biorą udziału w zawodach jest brak informacji. Jeśli otrzymam ją tuż przed zawodami, albo dzień przed, to nie jestem w stanie zorganizować zastępstw. Takie informacje muszą mieć dużo wcześniej. Bierzemy udział w wielu innych zawodach m.in. na szczeblu wojewódzkim. Inna rzecz, że w Łobzie nie ma nauczycieli o specjalizacji lekkoatletyka. W naszych szkołach są nauczyciele, którzy mają specjalizację z innych dziedzin. SKS-ów też nie ma. U mnie są jedynie w ramach moich godzin dyrektorskich. W tym roku nie otrzymaliśmy na to pieniędzy. Dostał je „Olimp”, są tam fachowcy, dzieci mogą tam chodzić po szkole i ćwiczyć. Inna rzecz, że młodzi nauczyciele nie chcą pracować społecznie - mówi dyrektor Szkoły Podstawowej Tadeusz Sikora, nota bene były piłkarz „Światowida”.

Z niejakim rozrzewnieniem wspominał czas, gdy do mojej szkoły podstawowej przybył młody nauczyciel, tuż po studiach. Wszystkich dojeżdżających zobligował do uczestniczenia w SKS po lekcjach, zapisał do PTTK, poświęcając nam wszystkie weekendy na chodzenie po górach najbardziej wymagającymi szlakami. Nie sądzę, aby otrzymywał za to zapłatę. Miał cel: sprawić, by najgorsza w powiecie szkoła, pod względem sportu, zaczęła zdobywać medale. Efekt był już po roku. Sport w połączeniu z turystyką nauczył nas miłości do Małej Ojczyzny i szacunku do przyrody. Czego nauczą nauczyciele, którzy nie zaprowadzą uczniów na zawody, choć mają do stadionu kilka kroków? mm



Rzeczpospolita dziecięca

(RYNOWO). W sobotę do tej miejscowości zjechała straż pożarna, policja i żandarmeria wojskowa. Władzę nad służbami mundurowymi i rodzicami przejęły... dzieci.

Dzień Dziecka, Dzień Matki oraz okres letni stał się doskonałą okazją do zorganizowania festynu zarówno dla milusińskich, jak i dorosłych. W godzinach popołudniowych więc rządy sprawowały dzieci i to im starano się tu uchylić nieba. Później zaś, do godziny 1 w nocy, trwała zabawa dla dorosłych.

W tym roku dzieci nie mogły narzekać na brak atrakcji. Już około godziny 14.00 na rynowski plac zabaw przybyła żandarmeria wojskowa z Oleszna. Po chwili zjawili się strażacy i policjanci z Łobza. Na to tylko czekały dzieci.

Nieliczni mieszkańcy, którzy nie przybyli na plac zabaw w pewnym momencie nie wiedzieli co się dzieje. Z palca dochodził głos syren, głośna muzyka i strzały. Być może to wszystko brzmiało groźnie dla niezorientowanych osób, jednak wszystko służyło zabawie i... informacji. Żandarmeria wojskowa postanowiła bowiem zorganizować krótki konkurs poświęcony bezpieczeństwu ruchu drogowego. Strażacy nie tylko pokazywali co znajduje się w wozie bojowym, ale i zorganizowali przejażdżki wozem bojowym, pozwalając włączyć syrenę. Policjanci również nie mogli narzekać na brak zajęć. Milusińscy okazali się niezwykle ciekawi wszystkim. Poznali nie tylko wyposażenie poszczególnych jednostek, ale i sposób działania niektórych urządzeń. Żandarmeria wojskowa miała nie lada problem komu przydzielić kamizelki kuloodporne. Dorośli nie chcą pozostawać w tyle z zakresu informacji o współczesnym wyposażeniu jednostek, towarzyszyli najmłodszym. Oni również nie pogardzili przymiarkami.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się również konie, które specjalnie na tę okazję przyprawił Grzegorz Kulczycki z Tarnowa. Nad bezpieczeństwem wraz z nim czuwała instruktorka pani Ula, która na co dzień uczy dzieci jazdy konnej. Czy to jej niezwykle zdolności, czy naturalna wręcz chęć nauki jazdy konnej u dzieci sprawiły, że konie stały się jedną z głównych atrakcji.

Sołtys wsi Maciej Walkowiak zorganizował również możliwość strzelania z wiatrówki, oczywiście pod kontrolą i w specjalnie wyznaczonym do tego miejscu. Z tej szansy skorzystali zarówno mieszkańcy jak i licznie

przybyli goście oraz funkcjonariusze.

Na placu zabaw było około 100 osób, z czego niemal 60. to najmłodszy.

Oczywiście obowiązywał zakaz picia alkoholu, jako że impreza była zorganizowana ze środków przeciwdziałania alkoholizmowi. Po zakończonej zabawie dla dzieci wszyscy najmłodszy otrzymali po takim samym lodzie. Poza tym mamy prz przynosiły upieczone przez siebie ciasta. Nie obyło się również bez grillowania. Ogólnie było 70 kg kiełbasy i kaszanki, z czego 50 kg zakupiło sołectwo, a 20 kg - ludzie z zewnątrz przywieźli ze sobą.

- Bardzo się cieszę. Dziękuję strażakom i policji, że byli oraz Grzegorzowi Kotwickiemu. Dzieci już się pytają, kiedy będzie następna impreza.

Dorośli sami się pilnują. Nie ma tak, że dziecko podejździe do dorosłego, a ten nie pobawi się z nim. Dzieci potrzebują tego, a przy tym wytwarza się wspaniała atmosfera. Kolejna impreza będzie w lipcu. Nie mamy świątlicy. Gmina przekazała nam plac a my porobiliśmy stoły, grilla itp. Zobaczmy co dalej - powiedział sołtys Maciej Walkowiak.

Na miejsce przybyli również burmistrzowie Ryszard Sola oraz Ireneusz Kabat. *mm*



Dzień Dziecka w Zachełmiu

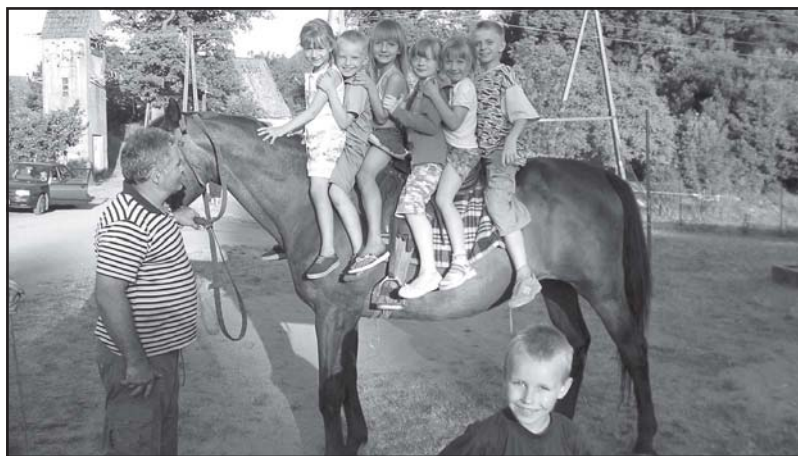
(ZACHEŁMIE). Dzień Dziecka dla najmłodszych mieszkańców miejscowości był okazją do radośnych zabaw, ale i spróbowania przysmaków przygotowanych specjalnie dla nich przez dorosłych.

Już od godziny 16.00, na placu zabaw, około 30. dzieci i młodzieży gimnazjalnej z tej miejscowości uczestniczyło w turniejach, zabawach, poczęstunku oraz ognisku. Nie zabrakło też pieczonych kiełbasek, domowego ciasta i innych słodczy oraz napojów. Podczas zawodów typu: skoki w workach czy przenoszenie piłeczki przygrywała muzyka. Temu wszystkiemu towarzyszył entuzjastyczny doping, śmiech i jak najbardziej pozytywne emocje.

Zabawę dla dzieci zorganizował sołtys Halina Gliszczyńska wraz z radą sołecką oraz rodzicami.

Dzieci serdecznie dziękują sponsorom: Stanisławowi Suchodolskiemu z Zachełmia, Andrzejowi Ślesickiemu ze Szczecina oraz Mariuszowi Baszkiewiczowi za oprawę muzyczną.

Następna zabawa dla dzieci i młodzieży planowana jest w lipcu. *mm*





POWIATOWE KRYMINAŁKI

Groźny pożar

(IGLICE) W dniu 2 bm. około godz. 14.00, pomiędzy miejscowościami Igllice - Orzeszkowo, w gm. Resko, doszło do groźnego pożaru lasu. W akcji gaśniczej wzięły łącznie udział 4 wozy straży pożarnej, użyto również 2 jednostki powietrzne. Spaleniu uległ obszar lasu o powierzchni około 10 arów. W chwili obecnej są szacowane straty oraz przyczyny jego powstania. Apelujemy do wszystkich mieszkańców o wyjątkową ostrożność, panująca susza sprzyja takim groźnym zdarzeniom.

Nietrzeźwy kierujący

(DOBRA) W dniu 3 czerwca br. policjanci z Posterunku Policji w Dobrej, zatrzymali w Bienicach Zbigniewa P., lat 49, który kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości. I badanie wykazało 0,99 mg/l, II natomiast aż 1,12 mg/l.

Wypadek drogowy z udziałem dziecka

(ŁOBEZ) W dniu 3 czerwca br. do Komendy Powiatowej Policji w Łobzie zgłosiła się pani Anna P., mieszkanka Łobza, która poinformowała, że trzy dni wcześniej, tj. 31 maja tego roku, jej dwuletnia córka wpadła pod samochód, w wyniku czego doznała poważnego uszkodzenia nogi. Zdarzenie miało miejsce na podwórku w godz. 12.00-13.00, kiedy to ojciec dziecka zabrał córkę na spacer. Dziewczynka wybiegła z klatki przed ojcem i wówczas wpadła pod samochód. Rodzice zawieźli dziecko do Szpitala w Drawsku Pomorskim, a stamtąd przewieźli córkę do szpitala w Szczecinie. Obrażenia nogi są poważne, dziecko nie może chodzić. Trwają czynności ustalające okoliczności całego zdarzenia. POLICJA ponownie przypomina wszystkim rodzicom, że to na nich spoczywa przede wszystkim obowiązek sprawowania należytej opieki nad swoimi pociechami. Dziecko nie zawsze potrafi przewidzieć, co się może wydarzyć, a my dorośli jesteśmy od tego, aby zapobiec nieszczęśliwym wypadkom.

Włódziej złomu zatrzymany

(ŁOBEZ) W dniu 4 czerwca br. policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łobzie ustalili i zatrzymali sprawcę kradzieży elementów samochodu Warszawa oraz roztrzásacza nawozów w miejscowości Rekowo. Sprawca dokonał kradzieży rzeczy na łączną sumę 3200 zł. Zostały one odnalezione przez policjantów na jednym z punktów skupu złomu.

Nietrzeźwy nieletni

(ŁOBEZ) W dniu 4 czerwca br., w godzinach nocnych, policjanci zatrzymali nieletniego, lat 16, który biegając z siekierą zachowywał się agresywnie wobec mieszkańców jednej z wiosek na terenie gminy Łobez. Nie-

letni był pod znacznym wpływem alkoholu. Decyzją policjantów został umieszczony w pomieszczeniu dla zatrzymanych do wytrzeźwienia. Jak w każdym przypadku zatrzymania do wytrzeźwienia, tak i tutaj tym razem rodzice będą zmuszeni do zapłacenia za pobyt syna, co kosztuje w chwili obecnej 130 zł. Informacja w jego sprawie zostanie przesłana do Sądu Rodzinnego w Łobzie Wydział Rodzinny i Nieletnich, celem rozpatrzenia. Policja informuje: policjanci mają prawo do zatrzymania w celu wytrzeźwienia również osoby, które nie ukończyły 18 roku życia. Dolna granica wieku nie jest zakreślona prawem.

Park to nie miejsce do picia

(ŁOBEZ) W dniu 5 czerwca br. policjanci patrolujący park miejski w Łobzie zauważyli dwóch młodych mężczyzn spożywających na jednej z ławek piwo. Ponieważ jest to wykroczenie, podjęli interwencję. Policjanci w takich przypadkach najczęściej stosują postępowanie mandatowe, lecz tym razem byli zmuszeni postąpić inaczej z uwagi na to, że młodzieńcy byli agresywni. Nie chcieli podać swoich personaliów, więc zostali dowiezieni do Komendy celem wyjaśnienia. Teraz wobec nich zostaną skierowane wnioski o ukaranie do Sądu Rodzinnego w Łobzie.

Niewybuchy nadal groźne

(ŁOBEZ) Tym razem tylko na strachu skończyła się interwencja policjantów wezwanych w dniu 5 czerwca do jednej z miejscowości wiejskich na terenie gminy Łobez. Zaniepokojona mieszkanka zgłosiła, że na terenie posesji znalazła przedmiot przypominający pocisk. Przybyli na miejsce policjanci (między innymi specjalista ds. ładunków pirotechnicznych) stwierdzili, że tym razem jest to tylko żeliwny fragment starego ogrodzenia. Policja apeluje; należy zachować szczególną ostrożność w takich przypadkach, nie dotykamy i nie podnosimy takich przedmiotów, do czasu przybycia odpowiednich służb zabezpieczamy przed dostępem innych osób, szczególnie dzieci.

Chemiczni włódcie

(NAĆMIERZ) W okresie od dnia 3 do 5 czerwca br., z magazynu ze środkami chemicznymi ochrony roślin w Naćmierzu, nieznany sprawca dokonał kradzieży środków na łączną kwotę 6500 zł. Trwają czynności zmierzające do ustalenia sprawcy.

Młody sprawca

(SIELSKO) W dniu 31 maja br. w Sielsku, nieletni lat 13, wykorzystując fakt nieobecności domowników jednego z domów, wszedł do mieszkania i dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 150 zł. Sprawa zostanie skierowana do Sądu Rejonowego w Łobzie Wydział Rodzinny i Nieletnich.

Rowerzysta recydywista

(SIEDLICE) W dniu 5 czerwca br., o godz. 18.30, na drodze Siedlice - Runowo, policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego rowerem Jacka D. Jak się okazało, był on pod wpływem alkoholu; 1,28 mg/l. Był to już drugi przypadek zatrzymania tego rowerzysty pod wpływem alkoholu. Poprzednio został już skazany przez sąd. Zapewne teraz za jazdę po alkoholu i złamanie zakazu sądowego zapadnie wyższy wyrok.

„Zaskoczony” kierowca

(ŁOBEZ) W dniu 8 czerwca br. w Łobzie, przy ul. Bema, patrol Ruchu Drogowego zauważył pędzący z dużą prędkością w kierunku Reska samochód marki BMW, do którego była podczepiona przyczepa campingowa. Ponieważ w tym czasie policjanci byli zajęci kontrolą innego pojazdu, jeden z nich, w momencie gdy samochód BMW ich minął, użył miernika prędkości, tzw. radaru. Miernik wskazał prędkość oddalającego się pojazdu - 91 km/h. Ponieważ był to teren zabudowany, policjanci udali się za pojazdem celem zatrzymania i przeprowadzenia kontroli drogowej. Kierowca samochodu BMW nie przyjął mandatu, gdyż stwierdził, że nie może policja mierzyć prędkości oddalającego się samochodu. Niestety był w wielkim błędzie i teraz odpowie za popełnione wykroczenie przed sądem.

Požary nadal groźne

(ŁOBEZ) W dniu 7 czerwca br. w Łobzie, przy ul. Rolnej, doszło do pożaru trawy na pobliskich łąkach. Wstępne ustalenia świadczą, że przyczyną pożaru mogła być „zabawa” ogniem dwójki małoletnich chłopców.

Apelujemy do rodziców; uświadamiajcie dzieci na temat zagrożeń pożarami, zwracajcie uwagę na to co robią.

Akcja „Alkohol – narkotyki”

(POWIAT) W dniu 7 czerwca br., na terenie powiatu łobeskiego, policjanci przeprowadzili akcję „Alkohol – narkotyki”. Jej celem było ujawnienie kierowców mogących kierować pojazdami pod wpływem alkoholu lub narkotyków. W trakcie prowadzonych działań zatrzymano 5 nietrzeźwych kierujących.

Policja przypomina; kierowanie pod wpływem alkoholu jest zagrożone karą do 2 lat pozbawienia wolności.

Zatrzymani poszukiwani i nietrzeźwi rowerzyści

(POWIAT) W dniu 6 czerwca br. policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łobzie przeprowadzili działania mające na celu zatrzymanie osób poszukiwanych.

Łącznie na terenie całego powiatu łobeskiego doszło do 5 zatrzymań osób poszukiwanych, w celu odbycia kary pozbawienia wolności. W tym samym dniu policjanci zatrzymali 4 nietrzeźwych kierujących rowerami. Wobec nich zostaną wszczęte postępowania w związku z popełnionymi przestępstwami. Nietrzeźwym rowerzystom grozi do 2 lat pozbawienia wolności.

Z życia sąsiadów

Dno demokracji

(ŚWIDWIN) Padł tu rekord funkcjonowania demokracji obywatelskiej. W wyborach uzupełniających do rady miejskiej w Świdwinie nie zgłoszono żadnego kandydata. „Superexpres” skomentował, że ludziom nie chce się już nawet brać diet za siedzenie. Jednak niektórzy uważają, że to burmistrz za słabo rozpropagował informację o wyborach, bo ma spokój w radzie i nie chciał, by mu ktoś nowy ten spokój naruszył.

Śmierć motocyklisty

(ZŁOCIENIEC) W ubiegłym tygodniu na drodze pomiędzy Drawskiem Pomorskim a Złocięcem, we wsi Suliszewo, zginął motocyklista. Na prostym odcinku drogi zaczął wyprzedzać samochody, gdy w tym momencie jeden z nich skręcił w lewo, w boczną drogę. Motocykl uderzył w samochód i kierowca zginął. Ranny został ojciec motocyklisty, który jechał z synem na motorze jako pasażer.

Odwolali przewodniczącą rady

(POŁCZYN-ZDRÓJ) W radzie miejskiej w Połczynie-Zdroju doszło do rokосу. Radni, którzy do tej pory popierali przewodniczącą rady Helenę Klusewicz zbudowali się przeciwko jej – jak twierdzą – zbyt autorytarnym rządów i odwołali ją z tej funkcji. Inni twierdzą, że za bardzo zagrażała obecnej burmistrz Barbarze Nowak. Nowym przewodniczącym został Franciszek Pilip.

Po zjeździe i przed następnym

(ŚWIDWIN) W miniony weekend odbył się zjazd absolwentów świdwińskiego liceum. Okazją było obchodzone 40-lecie szkoły. Na zjazd przybyło około 300 byłych uczniów i nauczycieli szkoły. Kolejny zjazd absolwentów przygotowuje na wrzesień br. Zespół Szkół Rolniczych CKP w Świdwinie.

RPHW prywatyzowane

(GRYFICE-ŁOBEZ) Rejonowe Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Gryficach, jako firma państwowa, została wpisane na listę prywatyzacyjną. Od kilku lat trwa wyłanianie nabywcy. Ostatnio wojewoda spośród czterech oferentów wybrał jednego i złożył wniosek prywatyzacyjny do Ministerstwa Skarbu Państwa. Wniosek czeka na decyzję. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że nabywcą jest spółka NOE, mająca sieć sklepów z obuwiem. Do RPHW w Gryficach należy budynek w Łobzie, położony na przeciwko kościoła, w którym mieści się kilka sklepów.

a 19 Festiwalu Piosenki w Kozalinie Cantate Pawła II Grand Prix Łobeski Chór Kameralny otrzymał indywidualnie nagrodę I stopnia z ZSP nr 2 w Łobzie.

DYSKOTEKA ELITA

ZAPEWNIAMY:

- świetną muzykę
- smaczne drinki
- miłą obsługę
- fantastyczną atmosferę

ZAPRASZA WKRÓTCE OTWARCIE!

**72-200 Nowogard
ul. Gen. Bema 44
Tel. 0 510 244 073**

Przystąpili do Komunii św.



Michał Gawryluk



Karolina Jadczyzyn

Chrzcziny



Chrzest Davidka Koszela. Na zdjęciu Davidek z rodzicami i chrzestnymi.

Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pырczak tel. 091/3974184

OKNO LUX NOWOGARD
ul. 3-go Maja 5a

Tel: 091 392 08 58
Tel. 091 392 03 29
Tel. fax 091 392 07 09
Tel. 0 500 231 195

Do każdego okna
• parapet lub
• roleta materiałowa

GRATIS !!!

- Okna PCV i drewniane
- Rolety materiałowe i zewnętrzne
- Żaluzje, markizy
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- Drzwi zewnętrzne i wewnętrzne

NEGOCJUJEMY CENY !!!

Drzwi wejściowe stalowe kompletne od 899 zł

KRZYŻÓWKA

STRATA, USZCZERBEK	POKÓJ POSTAĆ Z HORRORU	BYŁ NIM SABAŁA SZYKANY	OSIEM DNI	GODY CIETRZEWI CZĘŚĆ UPRZEŻY	GROŹNY DLA GÓRNIKÓW
			PERIOD		11
BÓJKA				URZĄD WIKAREGO	RODZAJ TKANINY
		8	RODZAJ STALI WĄŻ DUSICIEL		
HISZPAŃSKIE WINO	KRASULA POTRZĄSK		TURNER WŁOSKI ZWROT W JEZYKU		5
WIELKOPOLANIN					DUMNY PTAK
SZLAM			10		
	SERADELA	JABŁKO Z... GIPSU Z NIEGO POZYTIV			
BRANIE LUDZI Z ULICY (OKUPACJA)		BÓG WIATRÓW		RYBA BOLEŃ	
			14	IMIĘ MĘSKIE	
UNIA ZWIĄZEK	NA KOPERCIE	JAJO WSZY			NARZĄD WZROKU
WODOSPAD			3	EGIPSKIE BÓSTWO KSIĘZYCA	
NA RYBY		DAWNA NAZWA CZOŁGU			DAWNA KORONA PAPIEŻY
			12	FIGIEL	
ZNAK ZODIAKU			OKUCIE RAKSA	KROPLE WYSIŁKU STARSZY KELNER	
STOLICA ŁOTWY			6		13
ZWIERZE Z TUNDRY W REKU GRAFIKA	7	KWITNIE WE WRZEŚNIU KAWAŁ ŁODU			PSUJE ZAGRYWKĘ
					9
			KAZALNICA		15
DAWNY RADNY	IMIĘ KSIĄŻĄT POMORSKICH			LOTNA CIECZ DO USYPIANIA	2
	16		4		
			USZCZERBEK SZWANK		1

ROZWIĄZANIE STANOWI MYŚL ARTURA SCHOPENHAUERA.

BEZ KOBIET NIE MOŻE ŻYĆ

Podpowiedzi: INWAR, RAPAPORT, RAP, TOT, PTASZYNIC

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 22 brzmiało: “Dobre dziatki to skarb matki”.

Poprawne odpowiedzi nadesłali: Maria Szylinowicz (Łobez), Karolina Płocka (Łobez).

Nagrodę wylosowała pani Maria Szylinowicz z Łobza. Gratulujemy. Prenumerata “Tygodnika Łobeskiego” do odbioru w redakcji ul. Słowackiego 6 Łobez.